

PROTOKÓŁ NR IX/11
z IX SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI

(16.05.2011 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10¹⁵ – radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

– **radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – informuję, iż ja otworzę dziś IX posiedzenie, ponieważ w tej chwili Pan Przewodniczący z Panem Marszałkiem są w sali koncertowej Akademii Muzycznej na otwarciu Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Z upoważnienia Przewodniczącego ja otwieram obrady. Mam informację, że po godzinie Pan Przewodniczący będzie na miejscu i będzie kontynuował posiedzenie ... Otwieram IX sesję Sejmiku Województwa Śląskiego IV kadencji. Uprzejmie witam zaproszonych gości w osobach: Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji, Dariusza Biela i towarzyszącego Pana Adama Dudka. Witam prokuratorów okręgowych: z Częstochowy Panią Ewę Świercz-Dydał, z Bielska-Białej Panią Katarzynę Kuklis. Witam przedstawicieli mediów, zgromadzoną na galerii młodzież z Siemianowic Śląskich, z Tarnowskich Gór i ich koleżanki i kolegów z Ukrainy. Dla sprawnego prowadzenia sesji proponuję powołanie komisji skrutacyjnej w składzie wcześniej uzgodnionym.

komisja skrutacyjna w składzie:

- 1) radny Marian Gajda,
- 2) radny Piotr Pyzik,
- 3) radny Piotr Kurpios,
- 4) radny Janusz Wita.

– **radny Marian Ormaniec** – [z miejsca, poza nagraniem]

– **radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – uprzejmie dziękuję za tę sugestię. Skoro Pan Przewodniczący dokonał uzgodnień między klubami, to dzisiaj jeszcze tak będzie, natomiast w sposób rotacyjny będziemy tak liczyli aż sala zostanie zmodernizowana i wyposażona w urządzenie elektroniczne do liczenia głosów.

Radni nieobecni (według listy): Gustaw Jochlik, Władysław Serafin, Karol Węglarzy.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z V i VI sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli wsparcia Miasta Katowice w realizacji projektu *Europejska Stolica Kultury Katowice 2016* (**druk IV/122**).
6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2010 roku:
 - wystąpienia przedstawicieli prokuratur okręgowych,
 - wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach,
 - wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach.
7. Rynek pracy w Województwie Śląskim w 2010 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2010 roku.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia *Porozumienia o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim a Adżarską Republiką Autonomiczną (Gruzja)* (**druk IV/115**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2011-2020 (**druk IV/120**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2011 rok (**druk IV/121**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie dotacji ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację robót budowlanych, dotyczących obiektu służącego rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, którego realizacja przekracza 1 rok budżetowy (**druk IV/108**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane w 2011 roku przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków (**druk IV/119**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2011 roku pomocy finansowej Miastu Zabrze na wkład własny do zadania pod nazwą *Europejski Ośrodek Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej* (**druk IV/109**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2011 roku pomocy finansowej Gminie Pszczyna na wkład własny do zadania pod nazwą *Renowacja Kompleksu Zamkowego w Pszczynie obejmującego budynki stajni książęcych wraz z infrastrukturą towarzyszącą* (**druk IV/111**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie nieruchomości o wartości powyżej 250 000 euro Muzeum Zamkowemu w

Pszczyńnię i odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy użytkowania na czas nieoznaczony oraz uchylenia uchwały Nr II/29/18/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 grudnia 2004 roku (**druk IV/113**).

16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gmin Województwa Śląskiego na dofinansowanie zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla ochotniczych straży pożarnych w Województwie Śląskim (**druk IV/114**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków rachunku dochodów własnych jednostek oświatowych na 2011 rok (**druk IV/116**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2010 rok Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie (**druk IV/110**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego w użytkowaniu Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 im. prof. Józefa Gasińskiego w Tychach (**druk IV/118**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Dziecięcego Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego „Bucze” w Górkach Wielkich (**druk IV/117**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (**druk IV/112**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia *Aglomeracji Kozięgłowy* (**druk IV/107**).
23. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
24. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – porządek sesji został przesłany radnym we właściwym terminie ! Proponuję uzupełnienie porządku obrad o 3 dodatkowe projekty uchwał dotyczące: zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej, zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, zmiany składu Komisji Edukacji, Nauki i Kultury. Stosowne projekty uchwał przy liście obecności Państwo Radni otrzymali. Czy są inne propozycje zmian porządku obrad ? ... Nie ma ! ... proszę o komunikat komisji skrutacyjnej.

– **radny Marian Gajda** – na 48 osób obecnych jest 41, więc obrady są prawomocne.

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy zatem do głosowań.

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (druk IV/123):

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (druk IV/124):

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Edukacji, Nauki i Kultury (druk IV/125):

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dla celów proceduralnych informuję, iż projekty te będą rozpatrywane po punkcie 21...

Przyjęty porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji Sejmiku.*
- 2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
- 3. Przyjęcie protokołów z V i VI sesji Sejmiku.*
- 4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
- 5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli wsparcia Miasta Katowice w realizacji projektu Europejska Stolica Kultury Katowice 2016 (**druk IV/122**).*
- 6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2010 roku:*
 - wystąpienia przedstawicieli prokuratur okręgowych,*
 - wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach,*

- wystąpienie Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach.
7. Rynek pracy w Województwie Śląskim w 2010 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2010 roku.
 8. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim a Adżarską Republiką Autonomiczną (Gruzja) (**druk IV/115**).
 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2011-2020 (**druk IV/120**).
 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2011 rok (**druk IV/121**).
 11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie dotacji ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację robót budowlanych, dotyczących obiektu służącego rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, którego realizacja przekracza 1 rok budżetowy (**druk IV/108**).
 12. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane w 2011 roku przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków (**druk IV/119**).
 13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2011 roku pomocy finansowej Miastu Zabrze na wkład własny do zadania pod nazwą Europejski Ośrodek Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej (**druk IV/109**).
 14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2011 roku pomocy finansowej Gminie Pszczyzna na wkład własny do zadania pod nazwą Renowacja Kompleksu Zamkowego w Pszczynie obejmującego budynki stajni książęcych wraz z infrastrukturą towarzyszącą (**druk IV/111**).
 15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie nieruchomości o wartości powyżej 250 000 euro Muzeum Zamkowemu w Pszczynie i odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy użytkowania na czas nieoznaczony oraz uchylenia uchwały Nr II/29/18/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 grudnia 2004 roku (**druk IV/113**).
 16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gmin Województwa Śląskiego na dofinansowanie zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla ochotniczych straży pożarnych w Województwie Śląskim (**druk IV/114**).
 17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków rachunku dochodów własnych jednostek oświatowych na 2011 rok (**druk IV/116**).
 18. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2010 rok Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie (**druk IV/110**).

19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego w użytkowaniu Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 im. prof. Józefa Gasińskiego w Tychach (**druk IV/118**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Dziecięcego Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego „Bucze” w Górkach Wielkich (**druk IV/117**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (**druk IV/112**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Kozięglowy (**druk IV/107**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (**druk IV/123**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (**druk IV/124**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Edukacji, Nauki i Kultury (**druk IV/125**).
26. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
27. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołów z V i VI sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie na przyjęciem protokołu z V sesji:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	2

Głosowanie na przyjęciem protokołu z VI sesji:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	2

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawiła Wicemarszałek Aleksandra Gajewska-Przydryga [sprawozdanie stanowi załącznik nr 1 do protokołu sesji].

- **radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – sędzę, że nie spotka się ze sprzeciwem prośba Marszałka, aby pytania do sprawozdania zadać później, po jego powrocie ... Zanim przejdziemy do dalszego procedowania chciałbym powitać przybyłego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, Pana Marka Rączkę.

5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli wsparcia Miasta Katowice w realizacji projektu *Europejska Stolica Kultury Katowice 2016* (druk IV/122):

- **radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie potrzebne jest wprowadzenie ?
- **Wicemarszałek Aleksandra Gajewska-Przydryga** – drobna uwaga korekcyjna. W paragrafie 1 uchwały wkradł się błąd redakcyjny, w związku z czym w ramach autopoprawki chciałbym prosić o zmianę tego co jest w cudzysłowie na *Europejska Stolica Kultury Katowice 2016*.
- **radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – sprawa była przedmiotem obrad komisji, proszę o przedstawienie stanowiska...
- **radny Grzegorz Wolnik** – komisja procedowała tą uchwałę i jednoznacznie rekomendacja komisji jest pozytywna.
- **radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie indywidualnie ? ... Nie ma zgłoszeń.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	2

6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa publicznego w Województwie Śląskim w 2010 roku:

- **radny Andrzej Gościniak, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Pan Przewodniczący zwrócił się do Prokuratury Apelacyjnej o przestawienie tej

informacji. Pani Prokurator zasugerowała by krótkie informacje w tej sprawie przedstawili prokuratorzy okręgowi prokuratur Bielska-Białej, Częstochowy, Gliwic i Katowic.

- **Pani Katarzyna Kuklis, Prokurator Okręgowy w Bielsku-Białej** – witam serdecznie wszystkich Państwa. Powiem najpierw krótko czym zajmuje się prokuratura i jaka jest struktura Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej. Jak wynika z ustawy o prokuraturze, na podstawie której funkcjonuje oraz regulaminu wewnętrznego zajmuje się przede wszystkim strzeżeniem praworządności i ściganiem przestępstw, oprócz tego zajmuje się jeszcze sprawami z zakresu postępowania administracyjnego, cywilnego, ogólnie rzecz biorąc profilaktyką. Jeśli chodzi o Prokuraturę Okręgową w Bielsku-Białej, podlegają pod tę prokuraturę cztery jednostki rejonowe: Bielsko-Biała Północ, Bielsko-Biała Południe, Prokuratura Rejonowa w Cieszynie oraz w Żywcu. Dodam, że do tej pory były 3 jednostki, natomiast od 1 stycznia 2010 roku Prokuratura Rejonowa w Bielsku-Białej podzielona na dwie odrębne jednostki i w takim właśnie kształcie funkcjonowała w 2010 roku. Od trzech lat Prokuratura Okręgowa łącznie z podległymi jednostkami zmagala się z tzw. zaległościami, które narosły w poprzednich latach i szeregiem bolączek. W 2010 roku udało się zmniejszyć zaległość, która na koniec roku wyniosła 91,07 % co oznacza, że więcej spraw zostało załatwionych niż wpłynęło do prokuratury i to jest korzystny wskaźnik, który zanotowano po raz pierwszy od pięciu lat. Mam nadzieję, że ta tendencja będzie już stała. W 2010 roku wpłynęło o około 600 spraw więcej do jednostek okręgu bielskiego niż w 2009 i ta tendencja zarysowała się wzrostowo od 2009 roku, albowiem od 2006 roku ilość spraw wpływających do prokuratur malala. Teraz nieco wzrasta, ale nie jest to jakiś znaczący wskaźnik. Jeśli chodzi o skuteczność ścigania jaką zanotowała Prokuratura Okręgowa w Bielsku-Białej łącznie z podległymi jednostkami, to kształtuje się ona na poziomie 42,68 % co oznacza, że 5213 spraw zostało zakończonych skierowaniem do sądów aktów oskarżenia, a umorzono 5376 spraw, co stanowi 44,02 %. Zapadło 198 wyroków uniewinniających i to jest taka średnia nieco powyżej w kraju, natomiast jeśli chodzi o uniewinnienie tymczasowo aresztowanych – dwie takie sprawy w sądach zostały osądzone, przy czym były to wyroki nieprawomocne i już jeden z tych wyroków został uchylony do ponownego rozpoznania. Ogólnie rzecz biorąc na terenie działania prokuratury zanotowano mniej kradzieży samochodów, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, mniej kradzieży i mniej nawet kierujących pod wpływem alkoholu. O dwie sprawy wzrosła ilość zabójstw. Z takich najbardziej spektakularnych to jest znalezione dziecko w Cieszynie. Do tej pory śledztwo jeszcze trwa. Tożsamość tego dziecka nie została ujawniona pomimo szeroko zakrojonej akcji i tej chwili perspektywy na ustalenie tożsamości nie są najlepsze, mimo bardzo daleko posuniętych działań zarówno ze strony policji

jak i prokuratury. Generalnie rzecz biorąc sprawcy zabójstw są wykrywani, łącznie z takim bardzo głośnym zabójstwem taksówkarza w Cieszynie. Sprawcy zostali zatrzymani na terenie Holandii, zostali do Polski ściągnięci, trwa ich proces. Generalnie rzecz biorąc, te najpoważniejsze kategorie spraw, one kończą się wykryciem. Jeśli chodzi o ilość zabezpieczeń majątkowych kwotowo, to zabezpieczono mienie od podejrzanych na kwotę 4,66 mln zł. Spada ilość tymczasowych aresztowań i spada ich długotrwałość, raczej idziemy w kierunku stosowania *wolnościowych* środków typu poręczenia majątkowe, zwłaszcza jeśli chodzi o przestępstwa gospodarcze, ponieważ są to sprawy z reguły długotrwałe, związane z koniecznością podejmowania szeregu działań związanych z powoływaniem biegłych księgowych, pismoznawczych itd. i w związku z tym, aby nie trzymać zbyt długo stosowane są właśnie środki *wolnościowe*. Jeśli chodzi o pracę samej prokuratury, to zmagala się ona od kilku lat z narastającym obciążeniem sprawami i zaległościami, natomiast systematycznie od trzech lat następuje poprawa funkcjonowania wszystkich jednostek. Co roku zmniejsza się zaległość jeśli chodzi o ilość spraw, które pozostają na koniec roku, jak również poprawia się i to w sposób zdecydowany sprawa długotrwałości postępowań. Praktycznie co roku notujemy poprawę o 50 % w poszczególnych kategoriach spraw i dążymy do tego aby sprawy trwały jak najkrócej, były jak najbardziej efektywnie kończone. Dodam tylko, że w 2010 roku, to był taki dosyć przełomowy okres jeśli chodzi o działanie prokuratury, albowiem nastąpiło oddzielenie funkcji prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości. W okręgu bielskim zakończony został już proces powoływania stanowisk funkcyjnych prokuratorów kadencyjnych, zarówno jeśli chodzi o prokuratora okręgowego i zastępcę, prokuratorów rejonowych i zastępców, tak, że prokuratury działają już w tej chwili w trybie kadencyjnym i nie ma przeszkód do prawidłowego funkcjonowania. Oczywiście bolączką jest jak wszędzie budżet, nie ma natomiast zagrożenia jeśli chodzi o brak funduszy, może nie są w takiej wysokości jakbyśmy sobie życzyli, ale przy rozsądnym i oszczędnym gospodarowaniu tych pieniędzy powinno starczyć, natomiast bardzo nam zależy na pozyskaniu ze strony prokuratury generalnej środków na inwestycje, ponieważ podejmowane jest działanie w celu zaadaptowania zakupionego budynku, tak aby poprawić bardzo trudną sytuację lokalową obu prokuratur rejonowych w Bielsku-Białej, które po podziale funkcjonują w jednym budynku, ale mam nadzieję, że w ciągu kilku lat na tyle pozyskamy środki, że proces adaptacji budynku zostanie zakończony.

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję! Serdecznie witam przybyłych w międzyczasie: Zastępcę Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach, Pana Andrzeja Kłóskę,

zastępcę Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gliwicach, Panią Renatę Szoltysek.

- **Pani Ewa Świercz-Dydał, Prokurator Okręgowy w Częstochowie** – chciałam przedstawić pokrótce stan kierowanej przeze mnie jednostki i stan i strukturę przestępczości w okresie roku 2010 w porównaniu z okresem roku 2009. Prokuratura Okręgowa w Częstochowie jest jednostką nadrzędną w stosunku do 6 innych jednostek rejonowych, mianowicie Prokuratura Rejonowa w Częstochowie, Prokuratura Rejonowa Południe w Częstochowie, Prokuratura Rejonowa Północ w Częstochowie, Prokuratura Rejonowa w Lublińcu, Prokuratura Rejonowa w Myszkowie, Prokuratura Rejonowa w Zawierciu ...[koniec kasety 1 a]... urzędowania powszechnych jednostek prokuratury oraz w oparciu o zalecenia i wytyczne prokuratora generalnego, a także Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach. Wykonywano oczywiście również zadania, które zostały określone w harmonogramie działań Prokuratury Okręgowej w Częstochowie, który określa ramowe działania o charakterze nadzorczo-kontrolnym. Podobnie jak w Prokuraturze Okręgowej w Bielsku-Białej zakończył się proces powoływania na stanowiska kadencyjne, a więc wszystkie stanowiska w tej chwili obsadzone, zostali powołani prokuratorzy rejonowi i zastępcy prokuratorów rejonowych. W 2010 roku do prokuratur okręgu częstochowskiego wpłynęło łącznie 23.255 spraw karnych, co łącznie z pozostałością z roku ubiegłego dało 24.745 spraw. W analogicznym okresie roku 2009 było mniej spraw o 1672. Pozostająca do rozpatrzenia w roku 2010 większa ilość spraw o 1625 skutkowała zwiększoną ilością w stosunku do roku 2009 wniesionych aktów oskarżenia. Obsada etatów orzeczniczych – były obsadzone wszystkie – 113 etatów, średnie miesięczne obciążenie było większe w stosunku do roku 2009 i wyniosło 24,41 sprawy. Z łącznej liczby spraw karnych zarejestrowanych w 2010 roku zdecydowana większość, czyli 23.143 prowadzone było w prokuraturach rejonowych, natomiast pozostałe najważniejsze, o największym ciężarze gatunkowym, zostało zarejestrowane w wydziale śledczym Prokuratury Okręgowej. W 2010 roku w prokuraturach okręgu częstochowskiego załatwiono łącznie 23.265 spraw, to jest o 1635 spraw więcej niż w 2009 roku. W 2010 roku zakończono łącznie 17.217 postępowań przygotowawczych. W 2010 roku przesłano też do sądu z aktem oskarżenia 8184 sprawy. W analogicznym okresie roku 2009 przekazano tych spraw mniej o 525. Przekazano również do sądu 63 wnioski o warunkowe umorzenia postępowania karnego. W 2009 roku skierowane było mniej, bo 50 spraw. W 2010 roku wskaźnik procentowy wszystkich spraw przekazanych sądowi w celu ich rozpoznania wyniósł 48,09 % i przekroczył średni wskaźnik na terenie kraju i w okręgu Prokuratury Apelacyjnej. Łącznie umorzono 7382 postępowania przygotowawcze, a wobec niewykrycia sprawców umorzono 2519 postępowań. Nie zanotowano wzrostu liczby spraw zawieszonych. Jako

prawkłową oceniono praktykę jednostek prokuratur okręgu częstochowskiego w zakresie skuteczności wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania. W 2009 roku tymczasowe aresztowanie zastosowano co do 336 osób, w 2010 co do 319 osób, natomiast w pierwszym kwartale bieżącego roku co do 96 osób, przy czym liczymy tu również osoby, które zostały złapane na list gończy. Skierowano łącznie 382 wnioski o zastosowanie tego tymczasowego aresztowania i skuteczność wyniosła 92,41 %. W 2010 roku osądzono łącznie 10.438 osób, w 2009 roku ten wynik był gorszy, bo było to 9194 osoby. Jeśli chodzi o wyroki uniewinniające, wydano je wobec 308 osób, w 2009 roku wobec 303. Powyższe dane statystyczne na odcinku postępowania sądowego wskazują na zwiększenie w porównaniu z 2009 rokiem liczby osób osądzonych. W 2010 roku zwiększyła się również aktywność apelacyjna, ponieważ prokuratorzy prokuratur rejonowych i prokuratury okręgowej wnieśli apelacje w stosunku do 406 osób, łącznie wniesiono 776 apelacji i sprzeciwów. Jeśli chodzi o strukturę przestępczości – w 2010 roku zanotowaliśmy 20 zabójstw, z czego w tym samym roku skierowaliśmy do sądu 10 aktów oskarżenia. Jeśli chodzi o rozboje zanotowaliśmy łącznie 293 i wnieśliśmy w 2010 roku 100 aktów oskarżenia. Wszelkiego rodzaju zgwałcenia – były to 62 sprawy, wnieśliśmy 16 aktów oskarżenia. Bójki i pobicia – 345 spraw, wnieśliśmy do sądu 110 aktów oskarżenia. Wypadki ze skutkiem śmiertelnym – 12 spraw, wnieśliśmy 12 aktów oskarżenia. Uważam, że osiągnięte w 2010 roku wyniki pracy prokuratur okręgu częstochowskiego należy ocenić pozytywnie. Tendencja pozytywnego wzrostu wskaźników na poszczególnych odcinkach pracy, zarówno w roku 2009, jak i 2010 pozwala mi pozytywnie patrzeć w przyszłość i przypuszczać, że uzyskane rezultaty nie są przypadkowe i stanowią wypadkową rzetelnej pracy wszystkich prokuratorów, dobrej pracy doświadczzonego kierownictwa prokuratur wszystkich szczebli i pracy nadzoru prokuratorskiego, jak również bardzo dobrej współpracy na terenie miasta Częstochowy z policją.

- **Pani Renata Szoltysek, Zastępca Prokuratora Okręgowego w Gliwicach** – Prokuratura Okręgowa w Gliwicach powstała 1 kwietnia 2002 roku, obejmuje zasięgiem terytorialnym część województwa śląskiego o powierzchni prawie 3000 km² – na terenie tym zamieszkuje prawie 1,5 mln ludności, czyli prawie 1/3 mieszkańców województwa. Prokuratura Okręgowa w Gliwicach pod względem wpływu spraw jest 9 największą prokuraturą okręgową w Polsce. Podlega jej 10 prokuratur rejonowych, 2 w Gliwicach (Gliwice-Wschód i Zachód), w Jastrzębiu-Zdroju, Raciborzu, Rudzie Śląskiej, Rybniku, w Tarnowskich Górach, gdzie jest to prokuratura z wyodrębnionym ośrodkiem zamiejscowym w Piekarach Śląskich, także w Wodzisławiu Śląskim, Zabrze i w Żorach. Zgodnie z art. 2 i 3 ust. 1 ustawy o prokuraturze jednostki okręgu gliwickiego realizują zadania dotyczące strzeżenia praworządności i czuwania

nad ściganiem przestępstw, przede wszystkim poprzez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego, sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami. Na dzień 31 grudnia 2010 roku zadania w jednostkach okręgu gliwickiego realizowało 179 prokuratorów, 38 asesorów, 4 asystentów prokuratora, 193 urzędników i 31 innych pracowników. Prokuratura nie prowadzi statystyki odnośnie zagrożenia przestępczością, jak również odnośnie poszczególnych kategorii przestępstw. W tym zakresie korzystamy z danych policji. Z danych tych wynika, że w 2010 roku na terenie okręgu gliwickiego wzrosła liczba przestępstw stwierdzonych, podkreślić jednak należy, że nieznacznemu wzrostowi tych przestępstw towarzyszy wzrost wykrywalności. Oceniając wskaźnik zagrożenia przestępczością na 10 tys. mieszkańców stwierdzić należy, iż w okręgu gliwickim minimalnie był on mniejszy niż w całym województwie, różnie kształtował się w zależności od jednostek terenowych. W 2010 roku najwyższy był w Rudzie Śląskiej, najniższy na terenie jednostki w Wodzisławiu Śląskim. Poza Tarnowskimi Górami i Rybnikiem we wszystkich jednostkach nastąpił wzrost wskaźnika zagrożenia. Wskaźnik wykrywalności w województwie śląskim wynosił 63,6 %, a 7 jednostek z terenu okręgu gliwickiego osiągnęło lepszy wynik, np. Piekary Śląskie 78,5 %. Tylko jednostki w Gliwicach, Tarnowskich Górach i w Zabrze miały wynik poniżej średniej wojewódzkiej. W 2010 roku do jednostek okręgu gliwickiego wpłynęło 43757 spraw karnych, o 404 sprawy więcej niż w roku poprzednim. Średniomiesięczny wpływ spraw wynosił 3646 spraw. Prokuratorzy w tym roku zakończyli 44041 spraw – na koniec 2010 roku pozostało 2757 spraw. Oceniając dziesięcioletni okres działalności prokuratury okręgowej w Gliwicach stwierdzić należy, że w 2020 roku osiągnęliśmy najlepszy wynik zaległości wynoszący 75,6 %. Z załatwionych spraw aktem oskarżenia zakończono 15443 sprawy, co stanowiło ponad 44 % w odniesieniu do zakończonych postępowań przygotowawczych. Osiągnęliśmy najwyższy procent skierowanych aktów oskarżenia w skali kraju w grupie 10 największych prokuratur okręgowych. Ta dobra skuteczność w okręgu gliwickim spowodowała, że również wskaźnik osiągniętych umorzeń był najniższy w grupie tych 10 największych prokuratur okręgowych w Polsce. Zaznaczyć również należy, że decyzje o umorzeniu postępowania wobec niewykrycia sprawcy stanowiły ponad 10 % tylko załatwionych postępowań przygotowawczych, przy średniej w kraju 19,3 %. Tutaj chciałam zwrócić uwagę na przykłady efektywnych działań zakończonych skierowaniem aktu oskarżenia, i tak śledztwo wydziału V Prokuratury Okręgowej w Gliwicach zakończone skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko 23 osobom, którym zarzucono wprowadzenie do obrotu, w ramach zorganizowanej grupy, paliwa w dużej ilości, fałszowanie dokumentów, uszczuplenie podatku akcyzowego w milionach zł. Również sprawa tego samego wydziału, gdzie skierowano akt oskarżenia przeciwko dwóm mężczyznom, którzy metodą *na wnuczka*

oszukali 66 pokrzywdzonych z całej Polski, wyłudając od tych osób kwotę w łącznej wysokości 900 tys. zł. Inną kategorią spraw to było np. śledztwo zakończone w ośrodku zamiejscowym w Piekarach Śląskich, gdzie skierowano akt oskarżenia przeciwko 4 obywatelom Rumunii, którzy pobierali pieniądze wykorzystując podrobione karty płatnicze. Ustalono, że np. w ciągu jednego dnia grupa ta dokonała aż 155 operacji bankowych. Kolejne śledztwo Prokuratury Rejonowej Gliwice-Zachód zakończone skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko mieszkańcowi Pszowa, który oszukał 173 osoby oferując do sprzedaży za pośrednictwem portalu *Allegro* przedmioty, których ani nie posiadał, ani nie miał zamiaru dostarczyć. Jeszcze inną kategorią spraw jest przykład śledztwa Prokuratury Rejonowej Gliwice-Wschód w sprawie kradzieży pieniędzy z automatów płatniczych na samoobsługowych stacjach benzynowych. Sprawcy działali na terenie całej Polski i skradli prawie 2 mln zł. W prowadzonych postępowaniach prokuratorzy stosowali środki zapobiegawcze adekwatne do charakteru czynów objętych postępowaniem, i tak skierowali 1282 wnioski do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a sami zastosowali 1624 razy oddanie pod dozór, 247 razy poręczenie majątkowe, 53 razy zakazy opuszczania kraju. Pozostałe środki zapobiegawcze były stosowane już w pojedynczych przypadkach. Prokuratorzy okręgu gliwickiego prowadzili również szeroko zakrojone działania na rzecz pokrzywdzonych. Głównymi zadaniami było zabezpieczenie mienia sprawców mające na celu odszkodowanie dla pokrzywdzonych, naprawienie szkody. W 2010 roku zabezpieczyli mienie o wartości ponad 11 mln zł. Było to o ponad 7 mln zł więcej niż w roku 2009. Przykładem takich pozytywnych działań była sprawa wydziału V śledczego Prokuratury Okręgowej dotycząca zorganizowanej grupy przestępczej trudniącej się nielegalną produkcją alkoholu różnych gatunków oraz wyrobów tytoniowych – zabezpieczyli mienie o wartości około 1,5 mln zł. W tej sprawie skierowano akt oskarżenia przeciwko 36 osobom. W 2010 roku odnotowano istotną poprawę w zakresie sprawności prowadzonych postępowań i ograniczenia czasu ich trwania. Biorąc pod uwagę czas od pierwszego wpływu spraw do prokuratury odnotowano wyraźną poprawę. Z danych wynika, że na dzień 31 grudnia 2010 roku z 2757 spraw ponad 1000 spraw wpłynęło do prokuratury w grudniu 2010 roku, a 80 % w IV. kwartale 2010 roku. Podobnie pozytywnie należy ocenić sprawność postępowań przygotowawczych prowadzonych w jednostkach okręgu gliwickiego biorąc pod uwagę czas ich trwania. Na koniec 2010 roku pozostało w okręgu gliwickim 304 sprawy trwające od 3 do 6 miesięcy, w 2007 roku takich spraw było 887. Podobnie pozytywnie odnośnie spraw trwających od 6 miesięcy do 1 roku – było ich na koniec roku 39, w 2007 roku – 195. Na koniec 2010 roku pozostało we wszystkich jednostkach okręgu gliwickiego 21 spraw trwających ponad rok i stanowiły one 0,76 % wszystkich spraw. Tutaj chciałabym jeszcze zasygnalizować, że w 2010 roku zarejestrowaliśmy 26 skarg na naruszenie

prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym bez nieuzasadnionej zwłoki. 25 skarg dotyczyło postępowań prokuratur rejonowych, jedna skarga dotyczyła postępowania Prokuratury Okręgowej i żadnej z rozpoznanych skarg sąd nie uwzględnił. Znaczące miejsce w pracy prokuratur zajmował udział prokuratorów w rozprawach i posiedzeniach sądowych, i tak w 2010 roku sądy rozpoznając sprawy przekazane przez prokuratury okręgu gliwickiego osądziły łącznie 20315 osób, m.in. skazując ponad 18000 osób, uniewinniły 453 osoby, co dawało wskaźnik 2,23 % do ogółu wszystkich osądzonych. Niezależnie od liczby wydanych wyroków sądowych prokuratorzy w 2010 roku uczestniczyli w 46763 rozprawach. Przykładem orzeczeń zapadłych w 2010 roku, to np. dwie sprawy Prokuratury Rejonowej, gdzie sąd za zabójstwa sprawcom wymierzył kary po 25 lat pozbawienia wolności. Przykładem innej sprawy jest również wyrok Sądu Rejonowego w Żorach, gdzie wymierzono kary 10 lat pozbawienia wolności za zgwałcenie dwóch kobiet [...] Jeszcze inną kategorią spraw jest wyrok w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Rybniku, gdzie sąd skazał na 5 lat pozbawienia wolności lekarza m.in. za przeprowadzenie 101 nielegalnych aborcji, orzekł zakaz wykonywania zawodu oraz przepadek 100 tys. zł. Prokuratorzy dbali o współmierność kary oraz o to, by wyroki były zgodne z przepisami prawa materialnego procesowego, zaskarżali wyroki gdy zachodziła taka konieczność, i tak wnieśli apelacje co do 794 osób, wnieśli również 345 sprzeciwów. Rola prokuratorów nie kończy się na wydaniu wyroków [przez sądy], mają również swój udział na etapie postępowania wykonawczego. Na terenie okręgu gliwickiego funkcjonuje 6 jednostek penitencjarnych i prokuratorzy biorą udział w posiedzeniach penitencjarnych – w 2010 roku uczestniczyli w 237 takich posiedzeniach, na których rozpoznano łącznie 4821 spraw. Nie zgadzając się z decyzjami sądu głównie w kwestii warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego z odbycia reszty kary skierowali 224 zażalenia na postanowienia sądu penitencjarnego. Skuteczność wniesionych zażaleń wynosiła prawie 70 %. Przykładem takiego skutecznego zażalenia do sprawcy, który został skazany za zabójstwo żony [...] Prokuratorzy realizowali również zadania z zakresu przewidzianego prawem dla udziału prokuratora w sprawach cywilnych, rodzinnych, opiekuńczych, ze stosunku pracy, a także w postępowaniach administracyjnych i w sprawach nieletnich. W sprawach cywilnych np. wytoczyli 200 powództw, wnieśli 511 wniosków o wszczęcie postępowania nieprocesowego, i tak w 2010 roku sądy zasądziły z powództw prokuratora ponad 480 tys. zł. Prokuratorzy kierowali skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na uchwały rad gmin dotyczące ustalenia opłat za świadczenia w publicznych przedszkolach. Coraz częściej prokuratorzy uczestniczą w postępowaniach sądowych dotyczących sytuacji małoletnich dzieci, o które sądzą się rodzice gdy jeden jest obywatelem Polski, a drugi rodzic obywatelem innego państwa. Prokuratorzy podejmowali również

działania zmierzające do podniesienia świadomości prawnej, m.in. odbyli 30 spotkań z młodzieżą ponadgimnazjalną. Podsumowując 2010 rok stwierdzić należy, że prokuratury okręgu gliwickiego osiągnęły dobre wyniki pracy, które są efektem zaangażowania i wzmożonego wysiłku całej kadry. Na 2011 rok przyjęto jako założenia m.in. doskonalenie merytorycznej jakości pracy, działania na rzecz pokrzywdzonych, rewindykację mienia uzyskanego w drodze czynów zabronionych, zwiększenie aktywności w zakresie działań pozakarnych.

- **Pan Arkadiusz Kozłowski, Zastępca Prokuratora Okręgowego w Katowicach** – na wstępie chciałbym przedstawić strukturę organizacyjną tej prokuratury. W okręgu działania prokuratury katowickiej jest obecnie 16 jednostek rejonowych we wszystkich miastach powiatowych z wyłączeniem Świętochłowic, które podlegają Prokuraturze Rejonowej w Chorzowie. W Katowicach mamy 4 jednostki rejonowe, natomiast w Sosnowcu 2. W ubiegłym roku w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach pracowało 276 prokuratorów i 76 asesorów. Do Prokuratury Okręgowej w ubiegłym roku wpłynęło 65463 sprawy, zanotowano tutaj nieznaczny wzrost porównaniu z rokiem 2009, gdyż wpłynęło o niecałe 2000 spraw więcej, natomiast załatwiono 65319 spraw. Jeżeli chodzi o przestępczość, to istotny wzrost nastąpił w odniesieniu do przestępstw fałszerstw gospodarczych, korupcyjnych, gospodarczych, natomiast jako pozytywne można zauważyć, że nastąpił spadek przestępczości w kategorii zabójstw, udziału w pobiciu, rozboju, kradzieży, wymuszeń rozbójniczych oraz przestępstw drogowych. Jako taki niepokojący element należy wskazać, że nastąpił wzrost przestępczości nieletnich, gdyż w 2010 roku nieletni dopuścili się 15104 czynów karalnych, a w roku 2009 dopuścili się oni tylko 12163 czynów karalnych, czyli tutaj mamy wzrost przestępczości o 24,2 %. Wśród wykrytych sprawców przestępstw nieletni stanowili 10,2 %. Największy wzrost czynów wśród nieletnich odnotowano w następujących kategoriach: fałszerstwa kryminalne, fałszerstwa gospodarcze, rozboje z bronią palną lub innym niebezpiecznym narzędziem, co należy uznać za wyjątkowo niebezpieczne, oszustwa gospodarcze oraz kradzież cudzej rzeczy. Chciałem również przedstawić wskaźniki zagrożenia przestępczością w okręgu działania prokuratury w Katowicach, który w roku 2010 kształtował się na poziomie 3642,2 na 100 tys. mieszkańców. Największy taki wskaźnik odnotowano na terenie działania Prokuratury Rejonowej w Chorzowie, wynosi on 6498,7 na 100 tys. obywateli, jak również Katowic, gdzie jest trochę niższy i wynosi 6239,2, następnie Tychy, gdzie wskaźnik kształtował się na poziomie 4485,2 na 100 tys. mieszkańców. Na podobnym poziomie wskaźnik ten kształtował się w Sosnowcu i w Bytomiu. Najniższy wskaźnik odnotowano w małych miastach – w Pszczynie, Mikołowie oraz w Jaworznie, gdzie kształtował się on na poziomie średnio około 2000 na 100 tys. mieszkańców. Jeżeli chodzi o

zwalczanie przestępczości, to wskazać należy, że zanotowano wzrost wskaźnika wykrywalności, który wynosił w ubiegłym roku 63,6 %. Wzrost wykrywalności odnotowano głównie w odniesieniu do sprawców oszustw o charakterze kryminalnym, przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, kradzieży cudzej rzeczy, kradzieży z włamaniem, uszkodzenia ciała, fałszerstw kryminalnych, natomiast nastąpiło zjawisko spadku wykrywalności, które odnotowano w przypadku zabójstw oraz zgwałceń. Najwyższą wykrywalność odnotowano w następujących kategoriach przestępstw: prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, która wyniosła 100 % i przestępstwa korupcyjne, pozostałe przestępstwa w ruchu drogowym, przestępstwa narkotykowe i przestępstwa fałszerstw gospodarczych. Najniższą wykrywalność odnotowano w takich kategoriach przestępstw jak: kradzież mienia, kradzież z włamaniem, kradzież samochodów. Prokuratorzy okręgu katowickiego w ubiegłym roku skierowali 18135 aktów oskarżenia przeciwko 22327 osobom. Jeżeli chodzi o stwierdzone przestępstwa, to w roku 2010 w okręgu katowickim stwierdzono 90 zabójstw, 2411 uszkodzeń ciała, 1832 bójki i pobicia, 4426 rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, 179 zgwałceń, 5968 oszustw o charakterze kryminalnym, 24305 kradzieży z włamaniem, 35030 kradzieży mienia, 27730 przestępstw o charakterze gospodarczym, 14645 przestępstw drogowych. W roku 2010 prokuratorzy okręgu katowickiego zastosowali środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania wobec 718 osób, 2156 dozorów policji, 715 poręczeń majątkowych, 1 poręczenie osoby godnej zaufania, 191 zakazów opuszczania kraju, 10 zawieszonych w czynnościach oraz 7 powstrzymania się od określonej działalności. Jak już wspomniałem załatwiono 65139 spraw, na co złożyło się 12726 odmów wszczęcia postępowania przygotowawczego, skierowano 22327 aktów oskarżenia, do sądu skierowano również 493 wnioski o warunkowe umorzenie postępowania, umorzono 79 postępowań ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynu.

- **nadinspektor Dariusz Biel, Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach**
 - korzystając z zaproszenia na dzisiejszą sesję przedstawię stan bezpieczeństwa publicznego w województwie śląskim za 2010 rok, ale w związku z tym, że mamy już trochę roku 2011, to dosłownie dwa slajdy [prezentacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu] będą na temat bezpieczeństwa po czterech miesiącach tego roku. Przypomnę tylko, że garnizon śląski, to największy garnizon w kraju, prawie 12,5 tys. policjantów, ponad 2 tys. pracowników cywilnych, 32 jednostki organizacyjne, które dbają o to żeby stan porządku i bezpieczeństwa był w województwie jak najlepszy. 2010 rok, to rok, który był kolejnym dobrym rokiem jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i porządek. My analizujemy te sprawy w trendach kilkuletnich, bo z roku na rok czasami kilka zdarzeń, jakaś grupa przestępcza,

zniekształcają pewne rzeczy, ale ważne jest to, by badać to w trendach kilkuletnich w takim odniesieniu jak dynamika przestępstw i wykrywalność. 2010 rok jeżeli chodzi o przestępstwa ogólne, to kolejny rok, gdzie udało się zmniejszyć liczbę przestępstw o ponad 3000 przy jednoczesnym wzroście wykrywalności o 3 %. W kategorii przestępstw kryminalnych to ponad 107 tys. przestępstw również mniej niż w roku poprzednim, przy jednoczesnym wzroście wykrywalności – pierwszy raz w kategorii wykrywalności przestępstw kryminalnych przekroczone próg 50 % i mam nadzieję, że takie tendencje będą w dalszym ciągu utrzymane. Kilka pozytywów: to przestępstwa rozbójnicze – kolejny rok ograniczenia przy wzroście wykrywalności o 4 %, udział w bójce i pobiciu – również zmniejszenie przestępczości o 11,9 % przy wzroście wykrywalności, podobnie jak w uszkodzeniach ciała, gdzie kolejny rok w sposób znaczący, bo aż o 10,7 % udało się ograniczyć przestępczość przy jednoczesnym wzroście wykrywalności o 2,3 %. Jest parę kategorii, nad którymi musimy popracować – które zresztą są ujęte w priorytetach zarówno Komendy Głównej, bo to taki trend ogólnokrajowy, jak i w priorytetach Komendanta Wojewódzkiego – to kradzież cudzej rzeczy. Tutaj mimo pewnych zintensyfikowanych działań niestety odnotowano, wprawdzie niewielki, ale wzrost zdarzeń kryminalnych, całe szczęście, że przy wzroście wykrywalności. Podobnie w kradzieży z włamaniem – również niewielki, ale jednak wzrost dynamiki tej przestępczości – pierwszy raz udało się przekroczyć 25 % wykrywalność, ale to zagadnienia, na które będziemy zwracać szczególną uwagę w roku 2011. Bardzo pozytywne trendy w kradzieży samochodów – w porównaniu do roku 2005, to aż o 60 % zmniejszenie przestępczości przy bardzo przyzwoitej wykrywalności. Jest to druga w kraju co do wielkości wykrywalność w tej kategorii. Uszkodzenia mienia – trend, który w końcu udało się zmniejszyć i zmniejszyć liczbę przestępstw aż o 10 % przy dobrej wykrywalności. Z roku na rok borykaliśmy się z tego typu zdarzeniami, ale myślę, że ten trend zapoczątkowany w ubiegłym roku zostanie utrzymany. I tzw. 7 kategorii, czyli kategorie, które są najbardziej uciążliwe dla społeczeństwa, na które zwraca się szczególną uwagę. Wchodzi tu kradzieże, rozboje, bójki, uszkodzenia mienia, czy uszczerbek na zdrowiu – trend pozytywny, zmniejszenie ilości przestępstw przy wzroście wykrywalności, to statystycznie korzystne dla naszego garnizonu. Podobnie przy przestępstwach gospodarczych, tutaj te trendy są już utrzymywane z roku na rok. Kilka lat temu zapoczątkowano w garnizonie śląskim pewną zmianę struktury, zarówno w funkcjonowaniu wydziałów gospodarczych, wydziałów korupcyjnych, czy narkotykowych, dlatego też te trendy kilkuletnie utrzymania tego typu przestępczości przy pozytywnej wykrywalności średnio w granicach 98–99, czy przy przestępstwach narkomanii ponad 97 %. To również w dalszym ciągu priorytety śląskiej policji, ponieważ przeciwdziałanie narkomanii to rzecz bardzo ważna w naszym działaniu. Parę zdań na temat bezpieczeństwa

w ruchu drogowym. Pozytywy: spadek liczby wypadków, rannych ofiar śmiertelnych aż o 15 %, chociaż w dalszym ciągu uważamy, że 351 osób to za dużo, dlatego też w dalszym ciągu działamy, w tym tygodniu zaczynamy kolejną akcję *Bezpieczeństwo w ruchu drogowym* skierowaną na niechronionych użytkowników dróg, na pieszych, bo to kategoria, gdzie nam najwięcej osób [zostaje poszkodowanych ?]. Tutaj slajd pokazujący – wzrost kolizji wynikający z ilości samochodów, a także z pewnej polityki, niestety, firm ubezpieczeniowych, które potrzebują potwierdzenia żeby na każdym zdarzeniu był policjant. Dwa slajdy dotyczące przestępczości w okresie pierwszych czterech miesięcy [2011 roku] trendy podobne. Tu są niewielkie zwiększenia, około 0,5%, przestępstw kryminalnych, na szczęście również przy wzroście wykrywalności, czy w 7 kategoriach odnotowujemy też wzrost wykrywalności. To jest to o co chodzi, żeby jak najwięcej osób zatrzymać, udowodnić im przestępstwo i skazać. Parę zdań na temat pomocy państwa, dofinansowania policji. Dlaczego ten SPAP – Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Policji – bo to taki pododdział, który tak na co dzień nie jest widoczny, widzicie go tylko Państwo w jakichś spektakularnych działaniach, a to bardzo ważny pododdział, którego głównym zadaniem jest zatrzymywanie niebezpiecznych przestępców, reakcja tam, gdzie niebezpieczni przestępcy dysponują bronią, czy ochrona procesów sądowych z udziałem niebezpiecznych przestępców, ale również współpraca z GOPR-em we wszystkich sytuacjach ratowniczych, dlatego też chciałbym zwrócić uwagę na te kwoty, którymi Państwo wspomogliście ten pododdział na zakup sprzętu wysokościowego, czy pokonywania przeszkód, ale również ściany graficznej z oprzyrządowaniem – znajduje się w sztabie Komendy Wojewódzkiej Policji. To takie miejsce dowodzenia w różnego rodzaju sytuacjach kryzysowych, gdzie tam widać wszystko, plus ruchome stanowisko dowodzenia ufundowane przez Pana Wojewodę, powodują, że możemy mieć oczy wszędzie tam, gdzie czasami sytuacje są takie, gdzie policjantów wysłać się nie da. Jak już mówimy o działaniach SPAP, to oby tych działań antyterrorystycznych było jak najmniej, i do tej pory zdarzają się bardzo rzadko, ale te akcje związane z zatrzymywaniem niebezpiecznych przestępców – 55 takich akcji i zatrzymanych 55 osób, czy akcje związane z działaniami, gdzie niebezpieczni przestępcy dysponują bronią – pamiętacie Państwo z przekazów medialnych Rybnik w zeszłym roku, gdzie ostrzeliwał się przestępca raniąc 7 osób. Straty własne żadne, straty ze strony przestępcy praktycznie żadne, został tylko postrzelony. Już gorzej było na górze Żar, gdzie niestety w wyniku wymiany ognia sprawca zmarł, czy sytuacja wspólnych działań z CBS opolskim i naszym, gdzie zatrzymano 5 osób, przechwycono ponad 5 kg narkotyków, gdzie na początku sytuacja też wyglądała bardzo groźnie, ponieważ były informacje, które się potwierdziły, że sprawcy dysponują bronią. Kolejne potrzeby – tak się będę uśmiechał do Pana Marszałka i Szanownych Państwa – bo tego typu kamizelki to jest coś nieodzownego jeśli policjanci wchodzi

już do konkretnych działań, czy pojazd opancerzony, gdzie jest potrzeba jak w przypadku góry Żar, gdzie tak na dobrą sprawę nie mieliśmy czym podjechać i może dlatego ten ostrzał zewnętrzny był taki zdecydowany. Gdybyśmy dysponowali lepszym sprzętem być może udałoby się tego uniknąć. Szanowni Państwo ! Naprawdę serdeczne podziękowania za pieniądze, za wkład Państwa w bezpieczeństwo ... To, o czym mówiłem – priorytety, które są kontynuowane, ponieważ to badanie przestępczości w trendach trwa, przede wszystkim rozpoznanie i zwalczanie przestępczości kryminalnej, gospodarczej tej zorganizowanej, ale głównie tej w *7 kategoriach*, o których mówiłem, tej najbardziej dokuczliwej, która boli mieszkańców i która jest codzienna. Koncentracja patroli pieszych i zmotoryzowanych w miejscach i porach szczególnego zagrożenia, czy optymalizacja wykorzystania zasobów ludzkich. Tak jak powiedziałem garnizon śląski największy w kraju, borykamy się z sytuacją kadrową, ale nie wynika ona z tego, że nie ma chętnych do policji, ale tego, że jest wymiana kadry kierowniczej, jest wymiana policjantów dość duża i szkoły po prostu *nie wyrabiają* żeby przeszkolić odpowiednią ilość ludzi, ale kilka dni temu nabór 135 policjantów na 2 lipca złożyłem zapotrzebowanie na 150 policjantów, będziemy w dalszym ciągu te kadry uzupełniać.

- **starszy brygadier Marek Rączka, Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach** – pozwólcie Państwo, że ja też w paru zdaniach o działalności, myślę nie Państwowej Straży Pożarnej, ale *Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego* na terenie województwa śląskiego. Zorganizowanie *Krajowego Systemu...* to jest 31 komend miejskich i powiatowych, 46 jednostek ratowniczo-gaśniczych na terenie województwa, 3 posterunki interwencyjne PSP – razem 3336 zawodowych strażaków pracuje na terenie województwa śląskiego. Jedna jednostka ratowniczo-gaśnicza Centralnej Szkoły Państwowej Straży Pożarnej, jednak jest to jednostka centralnego podporządkowania, jej siły zabezpieczają tylko jeden z wycinków powiatu częstochowskiego i miasta Częstochowy. Jeśli chodzi o jednostki OSP w *Krajowym Systemie*, mamy ich na terenie województwa 347 oraz 617 poza *Krajowym Systemem*. Jest to około 25 tys. czynnych strażaków ochotników. 32 zakładowe służby ratownicze i zakładowe straże pożarne, które też z nami w *Krajowym Systemie...* współpracują. Jeżeli chodzi o rozkład organizacji ratownictwa specjalistycznego w jednostkach PSP na terenie całego województwa, to jest Grupa Ratownictwa Wysokościowego w Radzionkowie, Grupa Ratownictwa Wodnego w Rybniku, w Bytomiu, 4 grupy ratownictwa chemicznego: w Katowicach-Piotrowicach, w Gliwicach, Bielsku-Białej i w Częstochowie. Grupa Ratownictwa Technicznego, takiego ciężkiego drogowego, w Dąbrowie Górniczej, Grupa Ratownictwa Technicznego w Gliwicach, Grupa Ratownictwa Technicznego w Centralnej Szkole... mamy podpisane uzgodnienia, możemy z tego sprzętu

specjalistycznego na terenie północnej części korzystać. Grupa, którą od niedawna budujemy, to jest Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza w Jastrzębiu-Zdroju, połączona z OSP. Próbuje się to połączyć, dlatego, że utrzymanie szczególnie psów ratowniczych w PSP jest dość kłopotliwe, łatwiej się dogadać z druhami. Jeżeli chodzi o wyposażenie w sprzęt typowo specjalistyczny baz kontenerowych, to z czego teraz korzystamy – w tych ostatnich zdarzeniach powodziowych trochę nam spadła gotowość sprzętu przeciwpowodziowego. Oprócz tego, że nasze zestawy pompowe pompowały na terenie województwa śląskiego, to całą zimę usuwały skutki rozlewisk na terenie Gorzowa Wielkopolskiego i tam praktycznie te pompy zostały skasowane ze względu na zużycie. Ja myślę, że na chwilę obecną wyposażenie w sprzęt kontenerowy i konteneryzacja tych baz jest na tyle dobra, i przy planach zakupu z budżetu państwa podobnego zestawu pompowego jaki działał na terenie naszego województwa z Republiki Czeskiej, będziemy mogli powiedzieć, że przynajmniej w tym zakresie stan przygotowania jest dobry. Jeżeli chodzi o ilość interwencji na terenie województwa śląskiego ten rozkład jest stały, to jest około 50 tys. 2010 rok – 61 tys., z czego 13 tys. to były zdarzenia związane z akcją przeciwpowodziową, to spowodowało wzrost miejscowych zagrożeń. 17 tys. pożarów – jest to spadek, choć patrząc na ten rok na pewno ta sytuacja będzie trochę odwrócona dlatego, że mieliśmy suchą wiosnę, pożary traw, poszycia leśnego i lasów podniosły nam tą statystykę na przestrzeni 3 miesięcy. Alarmy fałszywe – to są zdarzenia, że albo ktoś wzywa pomocy, albo monitoring pożarniczy działający na terenie województwa wzywa do zdarzeń, całe szczęście, że tych zdarzeń nie ma. Jeżeli chodzi o rozkład zdarzeń w poszczególnych miesiącach mamy takie 3 okresy wzmożonej działalności, to jest wiosna – wypalanie traw, okres późnej wiosny, początku lata – powódzie – i całe lato – walka z wszelkiego rodzaju owadami błonkoskrzydłymi, chociaż staramy się walczyć o to, aby te zdarzenia załatwiały wyspecjalizowane firmy. Od dwóch lat staramy się przyzwyczajać mieszkańców, że tylko w przypadkach takich gdzie starsze osoby, które nie mogą sobie dać rady, w obiektach użyteczności publicznej usuwamy, w pozostałych przypadkach robią to już wyspecjalizowane firmy. Jeżeli chodzi o rozkład zdarzeń w poszczególnych powiatach, może jest 2010 rok trochę wypaczony ze względu na tą powódź, ale tak się to układa, że te duże powiaty miejsko–ziemskie, one generują najwięcej tych zdarzeń, no i aglomeracje, gdzie ta ilość zdarzeń wynosi 3–4 tys. ...[koniec kasy 1 b]...

- **radny Bogdan Świączkowski** –...jeżeli chodzi o prace prokuratorów się poprawiają – jest całkowicie odwrotnie, natomiast ja chciałbym zadać pytanie jeśli chodzi o prokuraturę: dlaczego nikt z Państwa nie wspomniał o pracy profilaktycznej prokuratury. Czy już została zaniechana? W ostatnich kilku latach do roku 2007 obowiązkiem każdej z prokuratur okręgowych, rejonowych było spotkanie z młodzieżą, przekazywanie informacji,

informowanie młodzieży o zagrożeniach oraz o możliwości skorzystania z dobrodziejstw różnego działania prokuratury. Oprócz chlubnego wyjątku dotyczącego Prokuratury Okręgowej w Gliwicach nie usłyszeliśmy nic o pracy prokuratury w zakresie postępowań cywilnych, postępowań administracyjnych, przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a to jest bardzo ważny element pracy prokuratury i żałuję, że takich informacji nie uzyskaliśmy, oprócz Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. Nadto, nie wspomniano wcale o sprawach zawieszonych, co dziwi mnie. Żaden z prokuratorów okręgowych nie przedstawił informacji o procentowej ilości oraz liczbowej ilości spraw zawieszonych w ujęciu globalnym. Być może, tak podejrzewam, te ilości są tak wysokie, że Państwo Prokuratorzy nie chcieli o tym informować. Ja chciałbym się dowiedzieć od Państwa Prokuratorów jak wyglądała sytuacja budżetowa w prokuraturach Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach pod koniec roku. Z informacji jakie do mnie docierały od prokuratorów wynika, że sytuacja była tragiczna i sytuacja ta pogłębia się w pierwszej połowie tego roku. Prokuratorzy informują mnie, że brakuje pieniędzy na papier do ksero, na sprzęt biurowy, na komputery, itd., co zresztą było potwierdzone przez Prokuratora Generalnego Seremeta, który zwrócił się o zwiększenie budżetu prokuratury we wrześniu 2010 roku. Zatem chciałbym uzyskać informację jak ta sytuacja prokuratury wyglądała w 2010 roku, jak wygląda w 2011 roku i kiedy w prokuraturze skończą się pieniądze na jej funkcjonowanie w tymże roku. Takiej wiedzy i informacji nie mamy, a wydaje się, że byłaby ona przydatna także dla nas, dlatego, że prokuratura jako jedna z instytucji, która tutaj występowała nie zwróciła się o pomoc do naszego Sejmiku, finansową, ale wydaje się, że przepisy prawa umożliwiają także pomoc prokuraturze w zakresie właśnie inwestycji, czy zakupu różnego rodzaju pomocy do właściwego funkcjonowania prokuratury, bo jeżeli Państwo o tym wiecie to prokuratura jest najważniejszym ogniwem jeżeli chodzi o sferę ścigania przestępstw i później dbania o to by winni popełnienia tych przestępstw zostali ukarani. Z wypowiedzi Państwa Prokuratorów wynika, że potwierdza się ta teza, którą ja wspominałem w konkursie na Prokuratora Generalnego, że prokuratura staje się prokuraturą nie dla ludzi, tylko dla prokuratorów. Otóż, tworzone są odrębne prokuratury, są dzielone, ale nie są tworzone dla nich odrębne budynki. Dochodzi do sytuacji kuriozalnych, że w jednym budynku funkcjonują dwie prokuratury rejonowe. Nie wiem oczywiście, bo takich danych nie uzyskaliśmy, ile takich sytuacji jest w województwie śląskim, wiem o co najmniej dwóch, lub trzech. Nie wiemy z jakich powodów takie decyzje zostały podjęte i czemu nie zapewniono wcześniej odpowiednich lokali jeżeli te prokuratury są dzielone terytorialnie. Nie mamy informacji, a to jest bardzo poważny problem, żeby prokuratorzy podejmowali jakiegokolwiek działania żeby prokuratury stały się bardziej przyjazne dla obywateli, czyli podjazdów dla niepełnosprawnych, czyli kwestie parkingów dla świadków. Podejmowane są działania, i to jest widoczne np. na przykładzie Prokuratury

Okręgowej w Katowicach, gdzie są parkingi zamknięte dla prokuratorów, natomiast bardzo mało miejsc jest dla obywateli, dla świadków, dla pokrzywdzonych. Kolejna rzecz – chciałbym od Państwa uzyskać informację jak Państwo podchodzi do kwestii redukcji zatrudnienia w prokuraturze. Jak wiadomo obecna władza uchwaliła ustawę o racjonalizacji zatrudnienia, czyli redukcji zatrudnienia w sferze pracowników sądów i prokuratur o 10 %. Co prawda Prezydent Komorowski skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego, jednak na dzień dzisiejszy wskazuje wszystko, że ta ustawa wejdzie w życie. Czy taka redukcja zatrudnienia w prokuraturach spowoduje opóźnienia, czy jakkolwiek dysfunkcję funkcjonowania tejsze prokuratury ?...

- **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – uprzejmie proszę zmierzać do końca wypowiedzi...
- **radny Bogdan Święczkowski** – Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo, mam jeszcze kilka pytań...
- **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja wiem, tylko tak się trzymamy modułu dziesięciminutowego...
- **radny Bogdan Święczkowski** – jeśli chodzi o policję – chciałbym uzyskać odpowiedź na informacje, które zbulwersowały mnie, które pojawiły się kilka tygodni temu, że w policji trwa proces likwidacji szeregu małych komisariatów i że ten proces został zawieszony na czas kampanii wyborczej i ma być odwieszony po tejsze kampanii. Chciałbym się dowiedzieć czy na Śląsku taki program likwidacji komisariatów został przyjęty, ile komisariatów do chwili obecnej zlikwidowano ? Ile Komenda Wojewódzka ma zamiar kolejnych komisariatów likwidować. Co z programem modernizacji policji, co z kwestiami zakupu sprzętu dla policji, a w szczególności co się dzieje z zakupionymi samochodami *alfa romeo*, które miały służyć jako samochody pościgowe, a z informacji medialnych wynika, że z uwagi na błędnie zakupione ogumienie nie mogą być wykorzystywane do tychże zadań. I wczorajsza, bulwersująca informacja – co prawda ona nie dotyczy 2010 roku, ale Pan Komendant sam raczył rozszerzyć swoją informację – chciałem się dowiedzieć czy została podjęta decyzja o tym, że kibice mają być zatrzymywani jeżeli wywieszają hasła antyrządowe. Takie informacje pokazały się wczoraj w mediach i są niewątpliwie bulwersujące. I na koniec – to się odnosi do Pana Komendanta Biela – w mediach, szczególnie w prasie ukazały się informacje, że Pan Komendant uczestniczył w wyjeździe turystyczno-sportowym połączonym z wyjazdem oficjalnym do Włoch z wykorzystaniem sprzętu służbowego. Chciałbym uzyskać odpowiedź Pana Komendanta w tym zakresie, dlatego, że z mediów nie wynika czy Państwo opłaciliście ten wyjazd ze środków prywatnych. I jeżeli chodzi o straż

pożarną, wypowiedź Pana Komendanta wydaje się taka bardzo przejmująca, gdyż oznacza, że w zasadzie straż pożarna przestanie funkcjonować w dużym zakresie, bo skończył się program modernizacji. W związku z czym prosiłbym Pana Komendanta o przygotowanie informacji jakiej konkretnie Pan oczekuje pomocy od Województwa, tak żebyśmy mogli przygotować się przy tworzeniu nowego budżetu na przyszły rok, żeby Panu Komendantowi udzielić wszechstronnej pomocy. Jeżeli chodzi o Komendę Wojewódzką Policji, to jeżeli chodzi o klub PiS, chcę zadeklarować, że w całości popieramy inicjatywę Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji o wsparcie policji jeżeli chodzi o zakup *dzika* i kamizelek kuloodpornych, żałuję tylko, że nie robi tego rząd RP, tylko musimy to robić jako radni, ale wydaje mi się, że zdrowie i życie funkcjonariuszy wymaga tego żebyśmy w trybie pilnym pomogli policji uzyskać ten sprzęt.

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – byłbym zobowiązany pozostałym mówcom gdyby zechcieli się trzymać się modułu dziesięciominutowego. Nasi goście też tego się trzymali.

– **radny Piotr Czarnynoga** – chciałem zwrócić uwagę na cztery kwestie. Kwestia pierwsza – Prokurator Okręgowy z Katowic minął się z prawdą, mówiąc delikatnie był mocno nieprecyzyjny, kiedy mówił, że w każdym powiecie podległym jego rejonowi, z wyjątkiem jednego miasta ... ja chcę zwrócić uwagę, że w powiecie bieruńsko-łędzkim nie ma prokuratury i to nawet nie chodzi o problem tego powiatu, tylko chodzi o to, że prokuratura jako jeden z niewielu organów publicznych ma wyjątkową niechęć do dostosowywania rejonów swego działania o obowiązującego podziału administracyjnego państwa polskiego, co w moim pojęciu człowieka trochę doświadczonego jeśli chodzi o bezpieczeństwo publiczne, przez 12 lat odpowiadałem za nie w swoim powiecie, przekłada się na niższą skuteczność działania policji i duże kłopoty policji, bo przykładowo Prokuratura Rejonowa w Tychach prowadzi swe działania w Tychach i w częściach dwóch powiatów. Ja bym użył może nawet takiego zbyt mocnego – no ale na potrzeby nadziei na poprawę sytuacji – określenia, że to jest bałagan w działaniu prokuratury. Panu Komendantowi Rączce też chcę zwrócić uwagę, że nie posiada komend powiatowych państwowej straży pożarnej w każdym powiecie, ale nie ma być może takiej potrzeby, bo jak jest skuteczne i dobre współdziałanie z licznymi jednostkami ochotników, to bezpieczeństwo jest wcale skutecznie od strony PSP robione, ale wykorzystam tą mównicę i poproszę, ponieważ wiem, że samorządy lokalne z terenu powiatu bieruńsko-łędzkiego w tej kadencji będą chciały utworzyć nie komendę powiatową, ale jakąś jednostkę, nazwijmy to na roboczo *filiję* PSP w Bieruniu, to prosiłbym o życzliwość dla takich działań, bo jednak w zadaniach podstawowych każdego powiatu jest właśnie to bezpieczeństwo publiczne i

byłoby idealnie w skali całego Śląska gdybyśmy w każdym powiecie mieli prokuraturę, sąd jak i państwową straż pożarną. Po trzecie, chcę wyrazić żal, że nie ma w takim punkcie, kiedy omawiamy bezpieczeństwo publiczne w województwie śląskim, Wojewody Śląskiego, bo wprawdzie nie jest on szefem straży pożarnej i policji, ale w sposób istotny przecież, poprzez swoje działania wpływa na pracę tych organów i ogólnie na bezpieczeństwo publiczne w województwie śląskim. I z tej perspektywy chcę zwrócić uwagę, o czym w ogóle nie było mowy w wystąpieniach nikogo z przedstawicieli, że w mojej ocenie bardzo niedobrze wpływa na bezpieczeństwo publiczne województwa śląskiego fakt, że w trzynastym roku istnienia samorządu wojewódzkiego i powiatowego nie potrafiliśmy zbudować skutecznej sieci centrów powiadamiania ratunkowego. Budujemy tą sieć trzynasty rok. Ja miałem okazję z wieloma kolegami starostami w roku 1999 być w Nadrenii Północnej–Westfalii w ramach podpisywanego partnerstwa województwa śląskiego z tym landem – od tego czasu budujemy system centrów powiadamiania ratunkowego i my jedynie jesteśmy w stanie zapewnić skuteczną łączność telefoniczną, bo te centra, to inaczej mówiąc jest ten sławny numer 112, o który ma pretensje do nas Unia Europejska, że nie mamy go skutecznie działającego. I nie mamy do dzisiaj ! Bo to nie o to chodzi żeby się dodzwonić, a potem być przełączanym, jak to jest w tej chwili, tylko żeby w każdym powiecie, czy w grupie powiatów było skutecznie działające centrum powiadamiania ratunkowego. Jeszcze raz chciałbym żeby może Pan Komendant Rączka, który w imieniu Wojewody odpowiada za budowę tego systemu, powiedział na jakim etapie jesteśmy, bo tu nawet w kwestii koncepcji przerzucamy się od jednego centrum powiadamiania dla całego województwa do koncepcji 22, czy 23 w województwie śląskim. Nie mamy w trzynastym roku nawet dobrego myślenia na ten temat, mimo, że bardzo wiele powiatów, takich jak miasto Gliwice, jak miasto Częstochowa, wybudowały takie centra, wyłożyły dużo pieniędzy, nie mają tak naprawdę dobrej podstawy prawnej do swego działania. I po czwarte, chcę wszystkim powiedzieć, że rok temu w poniedziałek, choć kalendarzowo patrząc jutro będzie rocznica, na terenie województwa śląskiego mieliśmy olbrzymią powódź. To w poniedziałek rano we wszystkich powiatach, tych szczególnie zagrożonych, odbywały się posiedzenia sztabów kryzysowych i z tej perspektywy rocznicy chciałbym w imieniu swoim, wtedy dowodzącego z poziomu powiatowego, ale także wszystkich starostów, bardzo podziękować Komendantowi Bielowi i Komendantowi Rączce za działania policji i straży pożarnej. Na terenie powiatu bieruńsko-łędzkiego w czasie kilkunastu dni powodzi nie doszło do ani jednego wydarzenia o charakterze kryminalnym, nie doszło do żadnego istotnego zagrożenia dla życia, mimo ogromnych strat materialnych, dzięki skutecznemu działaniu straży i policji uchroniliśmy to co najważniejsze, życie naszych mieszkańców. Bardzo za to dziękuję, bo to przecież dzisiaj jest mowa o bezpieczeństwie publicznym w roku 2010.

Województwa żeśmy nie uchronili, ale mimo trudnych warunków sprzętowych, także organizacyjnych, policja i straż pożarna pokazują, że jak jest źle potrafi działać dla dobra naszych mieszkańców.

– **radny Czesław Sobierajski** – ja pozwolę sobie ten czas również wykorzystać, jako, że nieczęsto gościmy przedstawicieli władzy tejże właśnie, która czuwa nad naszym bezpieczeństwem, przynajmniej winna czuwać. Chciałem zadać kilka pytań w imieniu mieszkańców, wyborców moich, mieszkańców województwa śląskiego, którzy kierują takie oto – mam zresztą przy sobie – wnioski do prokuratury i te teraz chciałem zacytować kilka rzeczy, czy Państwo podzielacie taki pogląd, czy też po prostu inaczej. Sprawa tyczy Ruchu Autonomii Śląska, tak jest, jej szefa, wicemarszałka, członka Zarządu, Jerzego Gorzelika. Mam przed sobą te pisma skierowane do prokuratury, gdzie powołują się na art. 133, który mówi po prostu o lżeniu państwa polskiego, wypowiedaniu się w taki, a nie inny sposób, który godzi. I zacytuję kilka zdań, czy to wypełnia znamiona tego przestępstwa, czy też nie, domniemania, czy też nie. Mówię w imieniu mieszkańców, podpisy, wszystkie wnioski składane również. I zacytuję kilka. *Poza zakończeniu II wojny światowej reżim hitlerowski zostaje zastąpiony komunistyczną polską okupacją* – to pisze w książce *Śląsk – ziemia nieznana* – Pan Rduch, który był kandydatem RAŚ do rady miasta w Rybniku, nie dostał się – i dalej: *młodzi Ślązacy z opolskiego wcielani do wojska polskiego już po wojnie za marzenia o wolnym i autonomicznym Śląsku przez polski wojskowy sąd byli skazywani na karę śmierci*. Dalej kilka cytatów jeszcze: *omentarze całych pokoleń naszych, ojców i matek przybyli tu Polacy równali z ziemią, wysadzali, podpalali perły naszej architektury, pałace, zamki. Barbarzyńsko niszczone nasze dziedzictwo narodowe, kulturowe, nawet nie oszczędzono naszych śląskich nekropolii. Wszystko to odbyło się za przyzwoleniem władzy kościelnej*. To wszystko cytaty z książki, która poszła również do bibliotek i do szkół – *Śląsk – ziemia nieznana* Jana Rducha. Mogę cytować więcej, wszystkie są podobnej treści, niewyobrażalne zupełnie, ale są ! I teraz dr Kadłubek, dr Uniwersytetu Śląskiego, przedstawiciel rektora kampusu w Rybniku...

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...nadal trzymamy się tematu *bezpieczeństwo publiczne*...

– **radny Czesław Sobierajski** – tak jest ... nazywa powstania śląskie hańbą. Czy wyczerpuje znamiona, że powstaniec nie ma już możliwości się bronić, czy państwo powinno stanąć w jego obronie ? Pytanie zadaję czy prokuratura monitoruje również choćby nawet, jak nie, to ja tu chciałem przytoczyć ten fakt, jeden tylko cytat z *Jaskółki Śląskiej* – pismo RAŚ-u – i tylko jeden cytat: *Jerzy Buzek, którego całkiem jeszcze niedawno szanowałem* – to mówi

redaktor naczelny Dariusz Dyrda – *wstydzi się jej, czyli niepokojącej śląskiej inności* – tak to z tego wychodzi – *ot, ptasia perspektywa, chce być tak jak całe polskie stado*. Nam stado kojarzy się z bydłem. Czy to w ten sposób wyczerpuje znamiona lżenia państwa polskiego, czy nie, narodu polskiego, czy nie ? Nie będę cytował Wicemarszałka Gorzelika, wielokrotnie tu padały te sformułowania, które mógłbym przytaczać ponownie. Ostatni wywiad w *Rzeczypospolitej – Polska nie jest moją ojczyzną. Kultura – do niemieckiej jest blisko dla mnie, nie do polskiej...* itd., itd. Czy wyczerpują znamiona art. 133, gdzie obowiązek powinien być z mocy państwa przynajmniej zainteresować się tymi sprawami, czy też nie. Czy art. 257 również wchodzi w rachubę, czy nie ? Jeśli tak, jeśli wszystko można i wszystko wolno, to może być kto sieje wiatr, ten zbiera burzę. Ja tylko zadaję pytania, wykorzystuje ten moment w imieniu moich wyborców i mogę cytować wiele. Wszystkie są niezwykle dramatyczne, które państwo polskie i naród stawiają, niestety, w sytuacji okupanta i szkodnika tu, na tej śląskiej ziemi. Takie pytanie !

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zamykam listę zgłoszeń ... Jeżeli ktoś z naszych gości chciałby zabrać głos, to bardzo proszę.

– **Pan Andrzej Klóska, Zastępca Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach** – z konieczności ! Trudno żebym nie zabrał głosu po wypowiedzi w szczególności Pana Radnego Święczkowskiego, ponieważ wiele rzeczy wymaga tutaj sprostowania, i tak: zestawienie nieobecności Pani Prokurator Apelacyjnej, Pani Prokurator Okręgowej z Gliwic, Pana Prokuratora Okręgowego w Katowicach na dzisiejszej sesji, zestawienie tego faktu z oceną, że jest znak i sygnał złej woli w moim przekonaniu jest po prostu niegodziwe, dlatego, że osoby przeze mnie wymienione od dnia wczorajszego, tzn. od niedzieli, do dnia jutrzejszego przebywają w Warszawie wypełniając obowiązki służbowe i dlatego ja mam tą wielką przyjemność i zastępcy prokuratorów okręgowych, którzy występowali, stanąć tu przed Państwem aby stosowną informację przedłożyć. Druga kwestia: usłyszałem również zarzut nieprzedstawienia sprawozdania przez Prokuratora Apelacyjnego – miałem nadzieję przynajmniej, że Pan Radny Święczkowski jako były prokurator jeszcze nie zapomniał art. 9 ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

– **radny Andrzej Gościński, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ...bardzo proszę Panie Radny ! Nikt Panu nie przeszkadzał...

– **Pan Andrzej Klóska, Zastępca Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach** – ...miałem nadzieję, że nie zapomniał art. 9 ustawy o prokuraturze, gdzie mowa jest o stosownych informacjach prokuratorów okręgowych, dlatego w drodze pisemnej zwróciliśmy się do Pana Przewodniczącego, aby taką drobną modyfikację wprowadzić tylko dlatego aby prawu stało się zadość. Gdyby nie

nieobecność, wymuszona obowiązkami służbowymi, Pani Prokurator Apelacyjnej Iwony Palki, zamiast mnie byłaby ona przed Państwem. Podobnie Pan Radny powinien wiedzieć, że nie ma prawnej możliwości finansowania prokuratury przez inne podmioty samorządowe, prywatne, czy jakiegokolwiek inne. Prokuratura, podobnie jak sądownictwo, finansowana jest wyłącznie z centralnego budżetu państwa. Wydawało się, że jest to rzecz oczywista, ale czasami trzeba takie rzeczy powtarzać. Nie ma takiej prawnej możliwości. Jeśli Pan Radny taką widzi, proszę o pisemną odpowiedź. Przejdę do kilku kwestii merytorycznych. Sprawozdania czterech prokuratur okręgowych liczą około 100 stron. Mieliśmy taką informację po przyjęciu zaproszenia na dzisiejszą sesję, że wypowiedzi mają liczyć w granicach 10-15 minut. Państwo sami ocenicie czy przedstawienie stustronicowych sprawozdań jest możliwe w ciągu kilku minut, żeby dostosować się do pewnych reguł, które zostały nam przedstawione i których staraliśmy się trzymać. Oczywiście, że tego rodzaju sytuacja wymusza skrótowe przedstawienie informacji, każdy z prokuratorów okręgowych przestawił to co uważa za najbardziej istotne dla Państwa wiedzy i dla tematu, dla tego punktu sesji. I takie jest moje wytłumaczenie. Oczywiście, zaspokajając ciekawość pytającego Pana Radnego podam, że oczywiście prokuratura obok działalności karnej prowadzi działania pozakarne, związane z postępowaniem cywilnym, z związane z prawem administracyjnym. Statystycznie to jest odsetek wahający się pomiędzy 7–8 % ogółu spraw notowanych w repertoriach. I w ostatnich dwóch, trzech latach ten odsetek jest w miarę zbliżony. Kwestia niepokoju dotyczącego skuteczności postępowania. Od co najmniej 3 lat na pewnym stałym poziomie skuteczność się przestawia około 40–41,5 % – skuteczność mierzona ilością kierowanych aktów oskarżenia – w roku 2008 wynosiła ona 40,96 %, w 2009 – 41,49 % i w 2010 roku – 40,27 %. Kwestia spraw zawieszonych – oczywiście jest to istotny parametr, który jest monitorowany przez prokuratury wszelkich szczebli i mam do przedstawienia pozytywną informację, ponieważ współczynnik spraw zawieszonych w ostatnich trzech latach sukcesywnie zmniejsza się, i tak: w 2008 roku – 4,98 %, w 2009 – 4,73 %, natomiast w roku 2010 – 4,4 %. Nie zdarzyło się, że prokuratorzy nie mieli papieru, komputerów, sprzętu. Z oczywistych względów podjęliśmy pewne działania dotyczące oszczędności. Racjonalnie postępując każdy człowiek, czy to w budżecie prywatnym, czy dysponując pieniędzmi publicznymi musi nieustannie myśleć aby oszczędnie gospodarować posiadanymi środkami. Takie działania w ubiegłym roku podjęliśmy, natomiast oszczędności staraliśmy się czynić w sposób przemyślany i taki wewnętrznie logiczny, tzn. oszczędzać na tym, na czym można oszczędzać, a nie oszczędzać na kwestiach, które związane są bezpośrednio z prowadzeniem postępowań przygotowawczych. Tak się stało w ubiegłym roku, w tym roku prace budżetowe przyspieszyły – wstępne informacje wskazują, że budżet Prokuratury Apelacyjnej, całego obszaru apelacji będzie większy o około 9

mln zł. Mogę się mylić w tej chwili, ale te będzie większy na pewno niż w roku ubiegłym. Kolejna kwestia podniesiona w wystąpieniu – dzielenie prokuratur – to są takie już dość specjalistyczne kwestie. Jest poza dyskusją, chciałoby się powiedzieć, że prokuratury wielkie, molochy, w których pracuje 30, 40, 50 osób, prokuratury rejonowe w szczególności, już od dawna wiadomo, że one nienajlepiej pracują, są słabiej sterowalne, osiągają gorsze wyniki i od lat prowadzona jest, w miarę oczywiście możliwości, taka pewnego rodzaju praktyka dzielenia dużych prokuratur na mniejsze, dwudziestokilkusetatowe. Podam przykład prokuratury bielskiej, gdzie była to duża, blisko czterdziestoetatowa prokuratura, gdzie problemy z zarządzaniem przy najlepszych chęciach niestety występowały, natomiast po podziale, od stycznia – pomimo, że prokuratury te zajmują ten sam lokal, chwilowo oczywiście, ponieważ jest w trakcie przygotowywana siedziba dla prokuratury okręgowej i po wyremontowaniu tego budynku jedna z tych prokuratur rejonowych zostanie przeniesiona do własnej, niezależnej siedziby. Chciałbym podkreślić, jako rzecz niemal bezdyskusyjną, że mniejsze prokuratury osiągają lepsze wyniki, postępowania prowadzone są skuteczniej, sprawniej i inna jest relacja między prokuratorem rejonowym, a podległymi prokuratorami. To tyle ile wynotowałem. Odpowiadając na wystąpienie drugiego z Panów Radnych, które dotyczyło głównie struktury organizacyjnej – prokuratura ma zupełnie inną strukturę organizacyjną niż podział administracyjny kraju i to nie wynika z mojej woli jako zastępcy Prokuratora Apelacyjnego, czy obecnych tutaj prokuratorów okręgowych, tylko taka jest wola ustawodawcy i kryje się za tym również pewna myśl, żeby oderwać niejako strukturę sądownictwa, prokuratury od struktury administracyjnej kraju. Tak jest od dawna w sądownictwie i w prokuraturze i w moim przekonaniu, każdy może mieć swoje zdanie, ta praktyka jest trafna, że struktura sądownictwa, prokuratury nie pokrywa się ze strukturą administracyjną. Dla informacji Państwa podam, iż funkcjonuje w Polsce 11 prokuratur apelacyjnych, województw mamy 16. Prokuratury okręgowe – 44, tu trudno już z czymkolwiek porównać, ani z powiatami, jest to zupełnie inna struktura organizacyjna. Jeśli chodzi o okręg apelacji katowickiej, jest to największa apelacja w kraju, w skład której wchodzi 4 prokuratury okręgowe: Bielsko, Częstochowa, Katowice i Gliwice i 34 prokuratury rejonowe, które również nie pokrywają się z podziałem administracyjnym kraju. W moim przekonaniu jest to dobre rozwiązanie, nie jesteśmy tu władni, są to decyzje Sejmu, mogę tylko podzielić się informacjami z Państwem. Odpowiadając już na ostatnie pytanie Panu Radnemu i kończąc moją, mam świadomość, zbyt długą wypowiedź, to nie jest miejsce, w którym możemy rozważać na temat czy doszło do przestępstwa, czy ktoś wyczerpał, czy nie wyczerpał znamion przestępstwa, czy zakwalifikujemy takie zachowanie z tego, czy innego artykułu. Każdy człowiek jeżeli ma wątpliwości, czy uzasadnione podejrzenie, że doszło do popełnienia przestępstwa ma prawo złożyć zawiadomienie o przestępstwie,

wtedy konkretny, indywidualny przypadek będzie z całą uwagą przeanalizowany, rozpoznany i formalnie załatwiony. Tyle na to trzecie wystąpienie mogę odpowiedzieć.

[w trakcie wystąpienia prowadzenie obrad przejął radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Bogdan Święczkowski** – w trybie sprostowania chciałem poinformować Pana Prokuratora Kłóskę, że ja cały czas jestem prokuratorem, mogę pokazać legitymację służbową, prokuratorem wyższego rzędu, Panie Prokuratorze Kłóska, Prokuratury Generalnej. Po drugie, Szanowny Panie Prokuratorze, istnieje możliwość wspomagania przez samorządy prokuratury. Dzieje się to na co dzień, m.in. poprzez przekazywanie przez samorządy budynków na potrzeby prokuratur i nie trzeba tu wymyślać specjalnych przepisów prawa. Po trzecie, to nie jest tak, że prokurator apelacyjny nie może udzielać informacji Sejmikowi. Istnieje obowiązek udzielania informacji przez prokuratorów okręgowych, natomiast żaden przepis prawa nie zakazuje żeby prokurator apelacyjny Sejmikowi udzielił takich informacji. Jak rozumiem Pan Prokurator Apelacyjny, zastępujący Panią Prokurator Palkę zaproszenie przyjął, zatem oczekiwałem, że taką informację przedstawi, No cóż, zdziwiłem się i proszę Pana Prokuratora żeby nie używał słowo o niegodziwości, bo naprawdę sami wiemy, znamy się od paru lat i naprawdę nie chciałbym żebyśmy się przierzucali różnego rodzaju dziwnymi epitetami.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – zakończyliśmy punkt 6. Bardzo dziękuję Państwu za przedstawienie informacji o stanie bezpieczeństwa w województwie śląskim.
- **nadinspektor Dariusz Biel, Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach** – przepraszam Państwa, ale jeszcze dosłownie dwie minuty zajmę Państwu, ponieważ pytania padły też w stronę policji, nie mogę nie odpowiedzieć. Drugie wystąpienie – bardzo dziękuję za te miłe słowa w stosunku do policji, straży pożarnej. Potwierdzam również, że gdybyśmy mieli wszystkich takich samorządowców, którzy by tak kierowali, to te działania, mimo że złe, byłyby w porządku. Dzięki za to serdeczne. Chciałem teraz Panu Święczkowskiemu – 4 pytania, które dotyczyły policji – nie wiem skąd, jakimi dysponuje Pan badaniami społecznymi, ale są one i na naszych stronach internetowych, a ja dostarczę za pośrednictwem Pana Przewodniczącego opracowania. Policja raz w kwartale nie prowadzi, ale zleca badania opinii społecznej, pyta się mieszkańców czy czują bezpiecznie, w jakich porach. Badania ostatniego kwartału od 71 do 74 % opinii pozytywnych na temat policji, w tym policji śląskiej. Porównując to do badań opinii społecznej chociażby w Niemczech, w Belgii, Holandii, bardziej cywilizowanych wydawałoby się i bogatszych

krajach, które szczycą się badaniami w granicach 40–45 %, naprawdę nie mamy się czego wstydzić. Te badania są ogólnodostępne, postaram się dostarczyć. Likwidacja komisariatów, czy małych jednostek – nie dotyczy to województwa śląskiego. Za czasów mojej kadencji, ponad 3 lata, nie zlikwidowano ani jednego posterunku, czy komisariatu, a wręcz przeciwnie, staram się tam, gdzie jest taka potrzeba i samorządy takie potrzeby wskazują, a tym bardziej dają jakieś pomieszczenia, tworzyć punkty przyjęć interesantów, czy to punkty obsługi przez dzielnicowych, czy wręcz małe posterunki, przykład – w zeszłym roku utworzono taki sześćoosobowy posterunek w Kozach – funkcjonuje bardzo dobrze, częściowo z etatów komisariatu z Kobiernic, częściowo Komendant Miejski w Bielsku dołożył tam etaty, ja dałem z puli Komendy Wojewódzkiej, tak, że wszystko funkcjonuje. Program modernizacji nie jest skończony, jest zawieszony, po dwóch latach funkcjonowania policja śląska skorzystała z niego gdzieś w granicach 70–72 %. Mam nadzieję, że jak tylko zostanie odtworzony wykorzystamy resztę pieniędzy. Ostatnia kontrola NIK wykazała, że akurat w garnizonie śląskim program ten był bardzo dobrze wykorzystany. Mam nadzieję, że będzie kontynuowany. *Alfa romeo* – dostaliśmy 10, wszystkie jeżdżą, Panie Radny, może byliśmy w tej dobrej sytuacji, że dostaliśmy na końcu, już na letnich oponach, nie miałem tego problemu żeby się gimnastykować. Będę myślał o tym okresie jak trzeba będzie je przerzucić na zimowe opony, ale gwarantuję, że żaden nie będzie stał ani 5 minut jeżeli będzie musiał jeździć. Wyjazd do Włoch – pewnie dowiecie się Państwo w najbliższym czasie również z przekazów medialnych również jak pan redaktor z *Superekspresu* będzie przeproszał Komendanta Głównego i m.in. Komendanta Wojewódzkiego za stek bzdur i nieprawości, które w swoim artykule umieścił, mimo, że miał pełną informację. Pełna korespondencja z nim była prowadzona od 2 tygodni, mimo tego pokusił się o te artykuły. Sytuacja wyglądała następująco: na zaproszenie strony włoskiej czteroosobowa delegacja, Komendant Główny plus 3 osoby pojechaliśmy na zaproszenie pięciodniowe – 5 dni przewidywał program wizyty wypełniony kilkoma godzinami dziennie – program dotyczył współpracy i udziału polskich policjantów na stokach włoskich. Tak *à propos* powiem, że w międzyczasie było 10 policjantów, którzy pełnili służbę na stokach włoskich. Jeżeli ktoś z Państwa jeździ na nartach we Włoszech, to może potwierdzić, że była taka potrzeba. Ci policjanci spotkali się z bardzo miłym przyjęciem, wręcz mówili żeby większa ilość była, bo to zawsze lepiej się dogadać z polskim policjantem niż z Włochem, Państwo wiecie, że Włosi są bardzo rygorystyczni. W związku z tym, że program przewidywał, był dość mocno wypełniony, ale Komendant Główny doszedł o wniosku, że nie pojedziemy tam na 5 dni służbowo, ponieważ te dwa dni były bardzo intensywne, a pozostałe można było z części zrezygnować, zdecydował Komendant, że pozostałe 3 dni jedziemy w ramach urlopu, nie przejechaliśmy ani jednego

kilometra prywatnie, zapłaciliśmy sobie za pobyt i wyżywienie w szkole policji w Moenie, bo tam się nie da inaczej, tam każdy płaci, mieliśmy własny sprzęt, wróciliśmy w terminie tak jak było przewidziane. I tu powiem tak, że to tak jest, że jak czasem człowiek jest za dobry i dobrze chce, to niestety czasem tak wychodzi. Gwarantuję Panu, Panie Radny, że skarb państwa, a tym bardziej przeciętny obywatel, który płaci podatki, nie zapłacił za ten wyjazd ani złotówki.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – punkt 6 to jest *informacja na temat stanu bezpieczeństwa...* Widzę, że pytania wykraczały zdecydowanie poza zakres udzielonej informacji, ale dziękuję Panie Komendancie, że udzielił Pan odpowiedzi. Myślę, że powinniśmy zająć się tym co jest istotne dla województwa, a nie zajmować się polityką na tej sali. Bardzo dziękuję ! Ogłaszam 15 minut przerwy.

[przerwa w obradach]

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – wznawiamy obrady Sejmiku, komisja skrutacyjna policzyła, mamy quorum.

7. Rynek pracy w Województwie Śląskim w 2010 roku – sprawozdanie z realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w 2010 roku:

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – jesteśmy w punkcie 7. Otrzymaliście Państwo materiał. Czy to sprawozdanie wymaga wprowadzenia ? ... Czy są pytania do przedstawionego sprawozdania ?
- **radny Michał Wójcik** – ja nie będę miał pytania ani do Pana Dyrektora, ani do Pana Marszałka w sprawie rynku pracy, każdy się zapoznał, natomiast jestem winny Państwu informację dotyczącą Funduszu Pracy, ponieważ jako jedyny Sejmik w Polsce podjęliśmy uchwałę dotyczącą odblokowania przez Ministra Finansów środków w ramach Funduszu Pracy. Przypomnę, że środki te zostały o 70 % ograniczone. Do dzisiaj nie ma decyzji, mogę tylko powiedzieć jedno, że warto takie uchwały podejmować. Chcę powiedzieć, że rady miast w Zabrze, w Rudzie Śląskiej posiłkowały się uchwałą Sejmiku przyjmując dokładnie takie same uchwały, popierając nas. Nie mam wiedzy na temat innych rad w naszym województwie, ale pewnie jeszcze gdzieś taka sytuacja mogła wystąpić. Sprawa jest w komisji trójstronnej, jest gorąca debata na ten temat. Tam się pojawia ta nasza uchwała gdzieś w rozmowach pomiędzy partnerami społecznymi. Jest decyzja popierająca nasze działania ze

strony WKDS-u, została podjęta kilka dni temu przy jednogłośnie wszystkich partnerów społecznych, czekać tylko trzeba aż zostaną środki odblokowane. Na to musimy poczekać, wydaje mi się, do kilku tygodni. Na dziś sytuacja jest patowa.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – przekazałem Państwu w formie ksera poparcie samorządów, to jest dzisiejsza poczta, powinniście to Państwo mieć w skrytkach.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim a Adżarską Republiką Autonomiczną (Gruzja) (druk IV/115):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie w tym punkcie ? ... Nie widzę zgłoszeń. Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Współpracy ... Nie ma stanowiska komisji ? ... Na razie tej opinii nie ma, ja bym proponował żebyśmy głosowali mimo to, natomiast z punktu widzenia formalnego ... Na pewno dzisiaj jest na sesji Pan Piotr Zienc, Przewodniczący tej komisji ... czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Porozumienie między Województwem Śląskim a Adżarską Republiką, ten cały proces rozpoczął się w momencie kiedy przedstawiciele Sejmiku poprzedniej kadencji byli na ARE w Gruzji i wrócili przekazując informację, że Adżarska Republika jest żywo zainteresowana współpracą – to byli radni Świetlicki i Kania. Przekazaliśmy stosowne listy do Adżarskiej Republiki ...[koniec kasety 2 a]... liczniejszymi kontaktami, również zaprosiliśmy przedstawicieli Adżarskiej Republiki Autonomicznej na forum *Śląskie 2013 plus*. W wyniku wielokrotnych rozmów i ustaleń mamy dokument, który został Państwu przedstawiony. Myślę, że jest to dobry dokument, który wpisuje się świetnie w politykę wschodnią Polski.
- **radny Piotr Zienc** – ja muszę zgodzić się w opinią Przewodniczącego, że jest to dobry dokument, który był starannie przygotowany. Jest to pokłosie jednej z wizyt radnych Sejmiku. Korespondencyjnie wszyscy członkowie komisji ustosunkowali się pozytywnie. Nie było żadnych uwag, czy zastrzeżeń, tak, że wnoszę do Sejmiku o pozytywne głosowanie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – uzupełniając jeszcze moją wcześniejszą wypowiedź, to podczas naszego pobytu w Adżarskiej Republice pojawił się Prezydent Gruzji, specjalnie przyjechał wtedy na to spotkanie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... proszę ? ... Nie

strzelają, oczekują współpracy, również współpracy gospodarczej. Osobiście zachęcam Państwa do inwestowania w Adżarskiej Republice.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2011–2020 (druk IV/120):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę żadnych zgłoszeń. Proszę przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu.
- **radny Grzegorz Wolnik** – komisja zaopiniowała projekt zmiany WPF pozytywnie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	1

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2011 rok (druk IV/121):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Również nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0

wstrzym. 1

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie dotacji ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację robót budowlanych, dotyczących obiektu służącego rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, którego realizacja przekracza 1 rok budżetowy (druk IV/108):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Komisji Zdrowia.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia Komisji Budżetu w powyższej sprawie jest pozytywna.
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik** – Komisja Zdrowia – opinia pozytywna.

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane w 2011 roku przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków (druk IV/119):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Piotr Czarnynoga** – w imieniu Radnego Jochlika i w swoim własnym, którzy reprezentowali Sejmik w pracach komisji, która musiała podjąć decyzję o dofinansowaniu tych, a nie innych obiektów, chcielibyśmy bardzo prosić Zarząd i Pana Marszałka osobiście, żeby w tegorocznym budżecie spróbowali znaleźć jeszcze jakąś konkretną kwotę, może od 500 tys. do miliona zł, bo ilość problemów, a jednocześnie waga tego zagadnienia pokazuje, że jednak

trzeba by zmierzać do tego modelu z ubiegłych lat, kiedy 3 mln zł to było to minimum – były nawet większe środki, jak mi koledzy pokazują. Ten milion zł do końca 2011 w zupełności nie wystarcza i o to chciałem prosić, jednocześnie będę na pewno głosował za.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o przedstawienie opinii przedstawiciela Komisji Budżetu i Komisji Edukacji.
- **radny Grzegorz Wolnik** – w powyższej sprawie opinia Komisji Budżetu jest pozytywna.
- **radny Henryk Mercik** – opinia komisji, jeśli chodzi o projekt tej uchwały, jest pozytywna. Tutaj przychyliłbym się do głosu Pana Radnego Czarnynogi i chciałbym też zwrócić uwagę, że niesłuchanie trudno jest rozdzielić środki na ochronę zabytków dysponując tak niewielką kwotą. To było zadanie karkołomne jeśli chodzi o komisję konkursową, natomiast chciałbym też zwrócić uwagę, że to jest też niezwykle ważna sprawa i dotowanie prac przy obiektach wpisanych do rejestru zabytków jest jakby najskuteczniejszym narzędziem w kreowaniu jakiegokolwiek polityki dotyczącej ochrony zabytków znajdujących się na danym terenie, bo jak wiemy zabytki są w różnych rękach, mają różnych właścicieli bądź posiadaczy, natomiast jest to faktycznie bardzo skuteczne narzędzie, dlatego jeżeli mógłbym apelować, to gdyby można było jeszcze jakieś środki wygospodarować żeby mogła się odbyć druga tura tego konkursu, to myślę, że byłoby to z dużym pożytkiem dla naszego dziedzictwa. Chciałbym też zwrócić uwagę, że w tym roku zdziwiła mnie nieco liczba wniosków, które zostały odrzucone ze względów formalnych – jest to bardzo duży procent – tak, że albo beneficjenci potencjalni mieli bardzo duże kłopoty z wypełnieniem, albo po prostu pewna poprzeczka została podniesiona, jeśli chodzi o formalności, zbyt wysoko, ale to już tylko ku rozwadze i ewentualnie przemyśleniom dotyczącym następnego konkursu w przyszłym roku.
- **radny Zbyszek Zaborowski** – ja oczywiście popieram wniosek obu komisji o zwiększenie finansowania. Pierwotnie ta kwota była 4 mln jak uruchamialiśmy ten konkurs, potem zaczęły się oszczędności i ta kwota faktycznie jest bardzo skromna, ale przy tak skromnej kwocie – ja wiem, że to była trudna praca komisji – trzeba moim zdaniem działać nie tylko wnikliwie, ale również sprawiedliwie. Na tej liście mamy, która zyskała aprobatę komisji, 12 pozycji, z tego 11 to są parafie rzymskokatolickie, nie uwzględniono żadnego wniosku parafii ewangelickiej, nawet z powiatu cieszyńskiego są właśnie katolickie parafie uwzględnione i to jest problem jeszcze dodatkowy, ponieważ w ramach RPO Zarząd Województwa przyznał dotację Kurii Arcybiskupiej w Katowicach na zabezpieczenie drewnianych kościółków w

kwocie 4 mln zł. W tamtym roku również komisja przydzieliła dotacje niektórym kościołom, które były na tej liście, a więc podwójnie i moje pytanie brzmi: proszę mi wskazać, bądź zaprzeczyć, że na tej liście również są pozycje, które zostały uwzględnione na liście podstawowej, mimo, że były dofinansowane w ramach RPO, a jednocześnie mamy długą listę rezerwową, która na nic się nie załapała. Na tej liście podstawowej mamy jeden obiekt cywilny zaledwie z dziedziny zabytków techniki, to ja pytam również o priorytet nowego Zarządu, który był zresztą deklarowany publicznie jeżeli chodzi o ochronę zabytków przemysłowych, czy to jest w sferze deklaracji, czy również wtedy, kiedy dzielone są pieniądze na te cele.

- **radny Piotr Zienc** – ja również chciałem poprzeć te wnioski i zwrócić się do Pana Marszałka o zwiększenie pieniędzy – jak się da, wrócić do tej kwoty, która była na początku. W poprzedniej kadencji wskazywałem na problem przy głosowaniu podobnej uchwały, że jednak jest zbyt duża dysproporcja między zabytkami Kościoła Rzymskokatolickiego a innymi i mam nadzieję, że ta dysproporcja ulegnie zmianie. Szereg wniosków Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego nie zostało, nie będę wymieniał które, bo na pewno inni beneficjenci mogliby wskazać na swoje. Jedynym rozwiązaniem jest to, i o to bym wnioskował żeby Pan Marszałek znalazł stosowne środki w budżecie, żeby ta jedyna droga niekiedy w przypadku parafii na szereg działań mających na celu poprawę stanu technicznego zabytków, żeby została udrożniona, a bez pieniędzy nie da się tego zrobić.
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – króciutko, ponieważ jest tak niebywała zgodność wśród klubów, bodajże tylko kolega z PSL nie występował, ale ja rozumiem, że najpewniej też jest za i oczywiście podejmę starania celem zwiększenia środków, natomiast odnośnie kwestii promowania parafii rzymskokatolickich, trudno mi się jest do tego odnieść, mogę tylko przysiąc, że nie było dla kogokolwiek, w ogóle takich dyrektyw nie daję. To, że parafie te dominują w tym zestawieniu, to wynika z tego, że nasz konkurs jest adresowany do podmiotów pozapublicznych, czyli jednostki samorządu terytorialnego nie mogą tutaj aplikować, co wiąże się z tym, że po prostu lwia część wniosków to w ogóle są parafie, ale dziękuję za tą uwagę, bo czasami w toku prac nie zwraca się na pewne rzeczy uwagi. Faktycznie, dominacja Kościoła Rzymskokatolickiego jest spora, ale umiem tego skomentować, takie były wyniki pracy komisji konkursowej. Mam nadzieję, że przy kolejnych konkursach rozłoży się bardziej ekumenicznie.
- **radny Jerzy Gorzeliak, Członek Zarządu Województwa** – słowo wyjaśnienia. Otóż, dysponujecie Państwo listą, która uwzględnia te wszystkie wnioski spełniając wymogi formalne. Jak widać na tej liście, która jest rezerwową, także dominują obiekty, które należą do Kościoła

Rzymskokatolickiego, więc to nie jest kwestia nadreprezentacji ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Te wnioski podlegały merytorycznej ocenie. W całym konkursie był tylko jeden wniosek złożony przez parafię ewangelicko-augsburską – on się rzeczywiście nie zakwalifikował, ale też szanse przy jednym wniosku były odpowiednio mniejsze. Był też tylko jeden obiekt o charakterze industrialnym i ten został zakwalifikowany do dofinansowania, natomiast kwestia obiektów drewnianych sakralnych, proszę zwrócić uwagę, z archidiecezji katowickiej znajduje się jeden obiekt, to są Ćwiklice, to jest sytuacja szczególna, obiekt w stanie katastrofalnym poszkodowany przez powódź. Tutaj komisja uznała, że dotacja w kwocie zdecydowanie niższej niż postulowana, która będzie częścią mam nadzieję jakiegoś szerszego montażu finansowego, jest w tym przypadku zasadna.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	4

13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2011 roku pomocy finansowej Miastu Zabrze na wkład własny do zadania pod nazwą Europejski Ośrodek Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej (druk IV/109):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu i Komisji Edukacji...
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia Komisji Budżetu w powyższej sprawie jest pozytywna.
- **radny Henryk Mercik** – Komisja Edukacji, Nauki i Kultury zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały pozytywnie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Paweł Kaleta** – ponieważ to jest projekt uchwały dotyczący pomocy finansowej gminie, którą mam przyjemność w pierwszym rządzie reprezentować w Sejmiku, sądziłem, że może należą się dwa słowa wyjaśnienia, ponieważ Państwo, zwłaszcza ci, którzy byli w poprzedniej kadencji mogą pamiętać, że myśmy już raz tej pomocy finansowej w tej

kwocie udzielali i można powiedzieć, że okoliczności faktyczne sprawy może nakazywałyby dodać jeszcze dwa słowa uzasadnienia. Otóż tak się składa, że w zeszłym roku z przyczyn formalnych w postępowaniu o zamówienia publiczne już się nie udało tej kwoty spożytkować, a jednocześnie jest to kwota bardzo ważna, ponieważ ona umożliwia takie istotne inwestycje jak *Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna*, wyjście na powierzchnię – to już nie są prace przy oczyszczaniu tej sztolni, czy przygotowywaniu podszybia, teraz to już będzie, że tak powiem, widać na powierzchni, że coś się tam dzieje. Z tej przyczyny, jest to można powiedzieć, kluczowa kwota dla *Kluczowej Sztolni*, w związku z czym prosiłbym o jej wsparcie, zwłaszcza, że można powiedzieć, że jest to jedna z tych pereł na *Szlaku Zabytków Techniki*, która bez wątpienia zasługuje na takie uwypuklenie, a jej dobrym uzupełnieniem będzie ten projekt, o którym tak bezimiennie wspominaliśmy w poprzednim punkcie, zresztą realizowany przez prywatne przedsiębiorstwo, dotyczący jednego z zabytkowych szybów na terenie Zabrza. Sądzę, że to wszystko w jakiś sposób się ze sobą spleta i jeszcze raz proszę o wsparcie dla tej uchwały.

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w 2011 roku pomocy finansowej Gminie Pszczyna na wkład własny do zadania pod nazwą *Renowacja Kompleksu Zamkowego w Pszczynie obejmującego budynki stajni książęcych wraz z infrastrukturą towarzyszącą (druk IV/111):*

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Edukacji i również Komisji Budżetu.
- **radny Grzegorz Wolnik** – Komisja Budżetu projekt zaopiniowała pozytywnie.
- **radny Henryk Mercik** – Komisja Edukacji, Nauki i Kultury projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie nieruchomości o wartości powyżej 250 000 euro Muzeum Zamkowemu w Pszczynie i odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy użytkowania na czas nieoznaczony oraz uchylenia uchwały Nr II/29/18/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 grudnia 2004 roku (druk IV/113):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Edukacji i Komisji Budżetu.
- **radny Henryk Mercik** – Komisja Edukacji, Nauki i Kultury zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały pozytywnie.
- **radny Grzegorz Wolnik** – podobnie Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
- **radny Zbyszek Zaborowski** – mnie chodzi o uchylenie starej uchwały. Chciałem się dowiedzieć dlaczego nie zrealizowano tej uchwały i dlaczego musimy na nowo podejmować tą decyzję. Nie uzyskałem w tej sprawie przekonujących wyjaśnień ze strony przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego.
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – prosiłem Pana Dyrektora Wydziału Kultury, aby zgodnie z tym co mówiliśmy na komisji, aby przestawił Panu Przewodniczącemu wyjaśnienia. W sytuacji kiedy Pan Przewodniczący nie czuje się usatysfakcjonowany, no to w kontekście mijającego czasu trudno byłoby mi zaspokoić ciekawość Pana Radnego. Zrobiliśmy wszystko co było w naszej mocy aby rozwiązać wątpliwości Pana Radnego, najwidoczniej nie daliśmy rady ...[głosy z sali, poza nagraniem]... oczywiście terminie późniejszym pisemnie Państwo dostaniecie, ale w tym trybie na sesji przepraszam, ale nie, ale na pewno Pan Radny taką informację dostanie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – myślę, że będę wyrazicielem woli większości jeżeli damy czas na przejrzanie dokumentów,

które spowodowały, albo potwierdzających powód niezrealizowania uchwały z 2004 roku. Minęło trochę czasu – prawie dwie kadencje.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	15

16. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gmin Województwa Śląskiego na dofinansowanie zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla ochotniczych straży pożarnych w Województwie Śląskim (druk IV/114):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę przedstawiciela Komisji Budżetu o podanie opinii.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia Komisji w powyższej sprawie jest pozytywna.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chce zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków rachunku dochodów własnych jednostek oświatowych na 2011 rok (druk IV/116):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę przedstawiciela Komisji Budżetu o podanie opinii.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia Komisji w powyższej sprawie jest pozytywna.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chce zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za 2010 rok Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie (druk IV/110):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich.
- **radny Janusz Wita** – komisja zaopiniowała pozytywnie projekt.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chce zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Artur Warzocha** – ja chciałem powiedzieć kilka słów na temat tego projektu uchwały w imieniu swoich koleżanek i kolegów z klubu radnych PiS. Dyskusowanie na temat rolnictwa w województwie śląskim nie jest na pewno sprawą łatwą, może należałoby powiedzieć typową, bo województwo jaki ma charakter, to każdy z Państwa doskonale sobie zdaje sprawę. Trzeba pamiętać, że – a taką przynajmniej edukację odebrałem od swoich współpracowników w czasach kiedy pracowałem w drugiej części tego budynku – w tej specyfice rolnictwa, która występuje na terenie całego województwa śląskiego jest pewien atut, który należy naszym zdaniem podkreślić i odpowiednio wykorzystać. Oczywiście dominują u nas, patrząc na mapę administracyjną województwa, od pasa górnośląsko-zagłębiowskiego w dół, gospodarstwa niewielkie, o dość specyficznej kulturze rolnej, natomiast cały region północny, prezentuje zupełnie inną specyfikę pod względem upraw, hodowli, etc. Na terenie całego województwa funkcjonuje i koordynuje, a przynajmniej takie ma zadanie statutowe, politykę rolną Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Ośrodek, który powstał jak Państwo wiecie z trzech funkcjonujących w poprzednim układzie administracyjnym ośrodków, czyli częstochowskiego, mikołowskiego, bielskiego i stanowi dzisiaj po roku 2010, kiedy to samorząd wojewódzki przejął zadania związane z doradztwem

rolniczym, dość specyficzną strukturę. Ta struktura sprowadza się do tego, że oczywiście rolę wiodącą ma ośrodek częstochowski, ponieważ on koordynuje prace na terenie całego województwa wszystkich zespołów doradczych, ale istnieją jeszcze dwa silne, można powiedzieć, centra regionalne w Mikołowie, jak i w Bielsku. Uważamy jako klub PiS, że niedobrze się stało w 2009 roku, że doradztwo rolnicze przeszło spod mecenatu państwa pod samorząd województwa, ponieważ państwo polskie samodzielnie pozbyło się pewnego narzędzia, przy pomocy którego można było na terenie całego kraju, w tym również na terenie województwa śląskiego, koordynować i realizować rządową, polską politykę rolną. Dzisiaj mamy do czynienia z 16 politykami rolnymi w skali całego kraju i w tej materii próbuje się niejako odnaleźć Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Chcę z tego miejsca podkreślić jedną zasadniczą sprawę. Tak się akurat składa, że doradztwo rolnicze jest dla mnie tematem bliskim, bo też miałem okazję pracować w ośrodku doradztwa w latach 2001-2003 i wyrażam pełny szacunek dla pracy wszystkich doradców, którzy z wielkim mozolem próbują zrealizować zadania, niegdyś rządowe, dzisiaj samorządowe, ale poniekąd też rządowe, współpracują z innymi instytucjami rolniczymi na czele oczywiście z ARiMR, wspierając działania agencji i wspierając przede wszystkim samych rolników pomagając im uzyskiwać odpowiednie środki na działalność produkcyjną we własnych gospodarstwach. Niemniej, i to sprawozdanie sporządzone przez ŚODR, zatwierdzone zarówno przez Zarząd, jak i przez naszą komisję, spełnia oczywiście odpowiednie standardy i te wszystkie zadania postawione przed ośrodkiem doradztwa rolniczego, natomiast jest pewien apel do organu wykonawczego jakim jest Zarząd Województwa, by pochylić się nad problemami rolnictwa w województwie śląskim i zauważyć, spróbować wychwycić tą specyfikę i uczynić z niej pewien atut w skali całego kraju. W naszym województwie odbywa się najważniejsza, jeśli mogę użyć takiego nieładnego określenia, impreza ogólnopolska o charakterze rolniczym – mam na myśli pielgrzymkę rolników na Jasną Górę, czyli *Dożynki Jasnogórskie*, które odbywają się na przełomie sierpnia i września. Okazuje się dzisiaj, po ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa, że miasto Częstochowa jest na tę okoliczność w tym roku nieprzygotowane. Pani Dyrektor zrelacjonowała nam ostatnie rozmowy z Miastem, z których wynika, że nie będzie tradycyjnej wystawy w miejscu, które dotychczas jej służyło, czyli nie będzie zamkniętej trzeciej alei ze względu na remont, który odbywa się na Placu Biegańskiego w Częstochowie. Przy każdej kampanii wyborczej samorządowej i nie tylko samorządowej pojawia się taki postulat by w Częstochowie powstało wreszcie utworzone na odpowiednim poziomie centrum kongresowo-wystawiennicze. Akurat miasto takie jak Częstochowa jak najbardziej zasługuje żeby centrum takie powstało, niestety siłami samorządu lokalnego ono oczywiście nigdy nie powstanie, stąd też pojawił się apel naszej komisji do Pana Marszałka – nie wiem, czy to już zostało zredagowane, czy też nie, czy Pan Marszałek miał już

okazję się z tym zapoznać – żeby być może przy jakiejś współpracy, jak to się dawniej mówiło czynników rządowych, tudzież samorządu województwa oraz przede wszystkim samorządu lokalnego, przy zaangażowaniu środków europejskich jak mniemam, doprowadzić do powstania takiego centrum. To centrum nie służyłoby oczywiście tylko samemu rolnictwu polskiemu raz do roku, które by się zbierało u stóp Jasnej Góry przy okazji pielgrzymki, ale oczywiście mogłoby być wykorzystywane na wiele innych zbożnych, bardzo pożytecznych i służących rozwojowi gospodarczemu całego regionu celom. Ja oczywiście osobiście, jak moi koleżanki i koledzy z klubu radnych PiS przyłączamy się do tego apelu i prosimy Pana Marszałka o być może zainicjowanie jakichś działań. Jeżeli byłby potrzebny jakiś impuls oddolny, ze strony władz lokalnych, to mam nadzieję, że udałoby nam się do takiej współpracy namówić Prezydenta Częstochowy. I na koniec jeszcze jedna sprawa. Uważamy, że w momencie kiedy zadanie zostało przejęte, mówiąc tak najogólniej, przez samorząd województwa doszło jakby do zatracenia tego, co stanowiło o sile i potędze ośrodka doradztwa rolniczego, w tamtym jeszcze znaczeniu, kiedy jeszcze działał pod auspicjami rządu. Dzisiaj okazuje się, że ilość spraw o charakterze formalnym, którym musi sprostać rolnik wypełniając wniosek jest taka, że przerasta nie tylko jego możliwości, ale wymaga specjalistycznej i drobiazgowej wiedzy być może nawet nie jednego doradcy, ale zespołu doradców. Pomału doradcy, którzy do tej pory – a przynajmniej tak było do niedawna – zajmowali się rozwiązywaniem problemów o charakterze czysto merytorycznym, stają się pomocnikami rolnika w pokonywaniu tych trudności formalnych, czyli od *odwalenia*, za przeproszeniem, całej papierkowej roboty. Wydaje nam się, że tak nie powinno być. Oczywiście, zadowala nas pewien skromny dochód, wypracowany zresztą ciężko przez pracowników ośrodka, choć może w skali całego budżetu, który wynosi ponad 8,5 mln, te 150 tys. nie robią jakiegoś wrażenia, ale mamy świadomość, że to zostało wypracowane w sposób bardzo ciężki i z wielkim mozołem przy jednoczesnym, i to jest może warte podkreślenia i to jest najistotniejsze, pewnym skrępowaniu rąk, które ma dzisiaj ośrodek doradztwa, ponieważ – przynajmniej tak wynika z relacji ośrodka – nie może on w sposób swobodny konkurować na wolnym rynku usług doradczych w rolnictwie, ponieważ ma ograniczenia zastosowane przez różnego rodzaju przepisy. Warto na to, Panie Marszałku, zwrócić uwagę i pochylić się nad tym problemem. Być może są jakieś legalne możliwości, które pomogą ośrodkowi, który działa pod auspicjami dzisiaj samorządu wojewódzkiego – skoro tak już się stało, no to trudno, tak powiem w imieniu swoim i swoich koleżanek i kolegów. Być może są te możliwości, tylko należy je dostrzec.

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo za tak szerokie potraktowanie tematu. Przypomnę Państwu, że jesteśmy przy

zatwierdzeniu rocznego sprawozdania finansowego. Jedna uwaga dotycząca miasta Częstochowy – myślę, że najlepszym narzędziem do realizacji są pieniądze unijne i RPO. Ten program się kończy, ale na następny okres programowania dobrze napisany wniosek może spełnić oczekiwania i aspiracje mieszkańców Częstochowy w tym zakresie.

Głosowanie nad uchwałą:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego w użytkowaniu Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 im. prof. Józefa Gasińskiego w Tychach (druk IV/118):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę przedstawiciela Komisji Budżetu i Komisji Polityki Społecznej o przedstawienie opinii.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia Komisji Budżetu w powyższej sprawie jest pozytywna.
- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik** – Komisja Zdrowia – opinia pozytywna.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	39
przeciw	0
wstrzym.	2

20. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Dziecięcego Ośrodka Lecznico–Rehabilitacyjnego „Bucze” w Górkach Wielkich (druk IV/117):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę Panią Przewodniczącą Komisji Polityki Społecznej o przedstawienie opinii.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – pozytywna opinia Komisji Zdrowia.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	1

21. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (druk IV/112):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę Przewodniczącą Komisji Polityki Społecznej o podanie opinii.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – pozytywna opinia Komisji.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę ! ...[koniec kasety 2 b]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	1

22. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia Aglomeracji Koziegłowy (druk IV/107):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Środowiska.
- **radny Marian Ormaniec** – Komisja Środowiska nie zebrała się, nie dała opinii, natomiast w tych przypadkach, jeżeli nie ma przeciwwskazań Wydziału Ochrony Środowiska, akceptujemy.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – przyjmujemy, że to jest głos płynący z komisji. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	2

23. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej (druk IV/123):

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – przypomnę, że Państwo otrzymali ten druk, w którym powołuje się Panią Radną Martynę Starc-Jazdzyk w skład Komisji Współpracy... Pani Radna oczywiście się zgadza, bo to na jej wniosek.

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego (druk IV/124):

Głosowanie nad uchwałą:

za	43
przeciw	0
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Komisji Edukacji, Nauki i Kultury (druk IV/125):

Głosowanie nad uchwałą:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

26. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Bogusław Śmigieński, Przewodniczący Sejmiku** – tak się złożyło, że w punkcie obrad dotyczącym sprawozdania z prac Zarządu nie było Pana Marszałka Matusiewicza i teraz pewnie będzie mógł się odnieść do niektórych wypowiedzi Państwa, ale myślę, że jeśli byłyby takie pytania, to proszę zadać je w tym punkcie, bo wcześniej zadać ich nie można było.
- **radny Zbyszek Zaborowski** – mam dwie sprawy. Jedna to postulat pod adresem Pana Marszałka aby Urząd Marszałkowski aktywnie działał w sprawie przejęcia Promnic zanim decyzje własnościowe będą nieodwracalne i ktoś się uwłaszczy na majątku Skarbu Państwa. Chodzi o zachowanie zameczku myśliwskiego dla potomności – to jest jeden z nielicznych tego typu obiektów naszego dziedzictwa kulturowego na Śląsku. To jest postulat i prośba. Druga sprawa natury politycznej. 6 maja odbyło się wspólne posiedzenie Sejmików Województwa Śląskiego i Opolskiego dla uczczenia 90. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego. Ta uroczystość moim zdaniem została zakłócona przez Członka Zarządu, Pana Jerzego Gorzelika, który wziął udział w debacie nad projektem, a która nie była ogłoszona, i *de facto* nie chciał w imieniu RAŚ uczcić śląskich powstańców. To był pierwszy zgrzyt. Później przeczytałem wywiad z Panem Gorzelikiem w magazynie *Plus Minus Rzeczypospolitej* datowanym na 7-8 maja – *moją ojczyzną nie jest Polska*. Jest to wywiad w moim przekonaniu nie do przyjęcia jeżeli idzie o tezy zawarte w odpowiedziach Pana Jerzego Gorzelika. Oczekuję od Pana Marszałka Matusiewicza zajęcia stanowiska, czy podziela opinie wyrażane przez Jerzego Gorzelika w tym tekście oraz w oświadczeniu na poprzedniej sesji Sejmiku. Po drugie oczekujemy jako Klub SLD odsunięcia Pana Marszałka Gorzelika od nadzoru nad edukacją – chodzi nie tylko o kanon lektur szkolnych, ale o całokształt, całą wymowę głoszonych przez Pana Marszałka Gorzelika poglądów. Moim zdaniem w takim duchu nie można wychowywać młodego pokolenia. Oczekujemy również odsunięcia Pana Marszałka Gorzelika od prac nad kalendarzem obchodów i zadaniami z tym związanymi 90. rocznicy

wybuchu III powstania śląskiego, bo wszyscy już naocznie wiemy, że Pan Gorzelik nie chce czcić polskich powstańców, śląskich powstańców.

– **radna Bożena Borys–Szopa** – zacznę oświadczeniem, a zakończę wnioskiem. Chciałam oświadczyć, że jestem Ślązaczką, a moją ojczyzną jest Polska. Po artykule, o którym powiedział Pan Zaborowski, dwa tematy chciałabym poruszyć. Pan Radny Zaborowski mówił, że jest to natura polityczna – u mnie w zasadzie może nie tyle polityczna, ponieważ ja szanuję prawo do głoszonych poglądów przez każdego Polaka, przez każdego człowieka, należę do pokolenia, które walczyło o to, żeby Polska była krajem wolnym, żeby w Polsce można było wygłaszać różne poglądy. Należę do Ślązaków, którzy są dumni z tego, że są Polakami. Kiedy Pan Gorzelik mając 17 lat łamał prawo, moja mama 17–letnia Ślązaczka przez to, że nie podpisała *Deutsche Volksliste* została wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec. W mojej rodzinie mówi się po śląsku, nawet oficjalnie. Dlatego nie chcę żeby Pan Jerzy Gorzelik wyjaśniał nam cokolwiek. Do dr. Jerzego Gorzelika nie mam pretensji o to co mówi i w jaki sposób przedstawia swoje racje – one muszą się zmieścić w demokratycznym kraju. Natomiast mam pretensje i wstydzę się za członka Zarządu Województwa Śląskiego. Powiedziałam, że zakończę wnioskiem. Ponieważ nawet gdybyśmy wszyscy radni chcieli odwołać Pana Gorzelika nie jesteśmy w stanie bez zgody Pana Marszałka, więc składam wniosek do Marszałka Województwa żeby po wnikliwej lekturze podjął odpowiednie kroki w celu odwołania Pana Gorzelika z członkostwa w Zarządzie, bo jeżdżąc po Polsce nie chcę wstydzić się za Śląsk i za Ślązaków. Przy czym podkreślam, że nie odbieram prawa do głoszenia poglądów Panu doktorowi Gorzelikowi.

– **radny Bogdan Świączkowski** – ja w dwóch sprawach. Po pierwsze zgadzam się całkowicie z Panem Radnym Zbyszkiem Zaborowskim i z Panią Radną Bożeną Borys–Szopą. Chciałem także powiedzieć, że Pan dr Gorzelik zawdzięcza bardzo dużo Rzeczypospolitej Polskiej. Ukończył Uniwersytet Jagielloński i to Rzeczpospolita wykształciła Pana, Panie Radny. Jeżeli ma Pan odrobinę wobec siebie szacunku, to niech Pan zwróci chociaż koszty edukacji w Polsce jeżeli nie czuje się Pan Polakiem. Jeżeli chodzi o drugą kwestię, to chciałem tutaj złożyć Marszałkowi Województwa oficjalny wniosek, bo nie wiem, czy Pan Marszałek był na całym wystąpieniu Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji. Otóż okazuje się, że Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Komendy Wojewódzkiej Policji jest w sytuacji katastrofalnej i nie posiada podstawowego sprzętu niezbędnego do realizowania swych działań, czyli kamizelek kuloodpornych i samochodu opancerzonego. Centralna władza wykonawcza nie zapewniła tych środków. Oznacza to, że ludzie, którzy narażają życie, nie tylko zdrowie, ale życie dla naszej ochrony nie mają podstawowych środków ochrony. Pamiętajcie

Państwo Magdalenkę i to zdarzenie, które doprowadziło do śmierci funkcjonariuszy antyterrorystycznych w Warszawie, także z uwagi na brak samochodu opancerzonego i właściwego sprzętu? Zatem wzywam Pana Marszałka aby w trybie pilnym, po konsultacji z Komendantem Wojewódzkim Policji, znaleźć środki finansowe na dofinansowanie zakupu kamizelek kuloodpornych i tego samochodu opancerzonego *Dzik*, bo to jest potrzeba chwili. Nie daj Panie Boże, abyśmy się obudzili za kilka miesięcy kiedy dojdzie do jakiejś tragedii.

- **radny Czesław Sobierajski** – dwa miesiące temu na Komisji Rozwoju... omawialiśmy temat *Kolei Śląskich*, czyli naszej spółki kolejowej. Przedstawiłem wtedy argumenty, które wydawały się wtedy oczywiste, że 1 czerwca nie jest w ogóle realnie możliwy. Pamiętam – można spojrzeć do stenogramu – jak dyrektor, sekretarz wtedy tak oto mówił – Pan Marszałek był obecny wtedy i to nie Pan zaręczał, tylko dyrektor – *że to jest możliwe*, ba powiedział coś takiego: *nawet dam sobie uciąć*, nie powiedział co uciąć?, *jak nie będzie termin dotrzymany*. Wtedy powiedziałem jako przewodniczący: *a jak nie, to będziemy ciąć*. No i mamy sytuację taką jaką mamy, że dzień 1 czerwca jest zagrożony – to jest oczywiste, ale nie wiadomo czy 1 października. Te zaburzenia z naszą koleją to nie są żarty, bo to idzie w eter i postrzegani jesteśmy jako Zarząd i Sejmik jako niewiarygodni i bałaganiarze. Komisja była wtedy ciekawa i wnioski były również. Dwa słowa chciałem powiedzieć o 6 maja. Nie będę wracał do tego incydentu. Jednakże nie odczytano wtedy naszej uchwały Sejmiku. Głosowaliśmy, ale nie odczytano treści tej uchwały – takie mam przeświadczenie. Innymi słowy podjęliśmy uchwałę nie wiedząc tak naprawdę jak ona wygląda, natomiast usłyszeliśmy propozycję uchwały RAŚ, jako zdanie odrębne. Czyli doszło do rzeczy niesamowitej – głosowano nie wiedząc do końca co, a słuchając propozycję uchwały RAŚ. Natomiast co do dopuszczenia do głosu członka Zarządu Gorzelika, było niestosowne, złamało procedury. Myślemy się zastanawiali co robić? Czy wchodzić w tę dyskusję? Nie było jednak sensu, bo to zburzyłoby całą tę konwencję, na której spotkaliśmy się aby uroczystie uczcić – jednomyślnie. Nie od dzisiaj wiadomo, że przewodniczący RAŚ Jerzy Gorzelik nie czcí powstańców śląskich. W jego propozycji było nam przedstawione, aby uczcić wszystkie ofiary, bo to była *wojna domowa*. A jak wojna domowa, to uczcijmy wszystkie. Otóż nie! Ja czczę zawsze moich bohaterów. Powstańcy śląscy ginęli za polskość Śląska. Krew przelewali, abym ja mówił tu po polsku i nie był bity za to, że mówię po polsku. Za to umierali powstańcy. Ale ja mogę się pochylić nad mogiłami z drugiej strony, pomodlić się i zapalić świeczkę. Tylko proszę mi je wskazać, tak jak wskazujemy na cmentarzu w Rybniku kwatery powstańców śląskich. Proszę wskazać mi takie kwatery z drugiej strony. Jak one będą, to się pomodłę. Czcí nie będę oddawał, ale się pomodłę. Tymczasem jakoś ich nie widzę, poza

epitafium na Górze Świętej Anny. Czyli jakie są wnioski ? Pierwszy to jest taki, że albo byli kuloodporni – chyba tak nie było. Albo drugi wniosek, że ginęli, a rodziny z Niemiec brały ich do siebie i tam chowały u siebie i tu ich nie ma. Więc nie była to wojna domowa. Jak szermujecie takim hasłem i mówicie w dodatku hańba, to nie tylko szkalujecie powstańców, ale szafujecie ich krwią, ofiarą. I na to nie ma zgody! *Non possumus* mojej i naszej strony. Nie ma zgody! Dlatego człowiek, który pełni te funkcje w Zarządzie Województwa Śląskiego, który mówi, że powstania są hańbą, że kultura polska jest mu kompletnie obca, blisko mu do niemieckiej i trochę do czeskiej – na to zgody nie ma. Nie jest to tylko wina RAŚ że jest w tej koalicji. Zwracam się do Państwa z PO. Może myśleliście, że jakoś to będzie, ale taki moment przychodzi, żeby zadać pytanie: w którym kierunku *quo vadis* Śląsk ? *Quo vadis* ? W którym kierunku ? Dokąd zmierzamy ? To już przestaje być zabawne. Sytuacja wieje już zgrozą. *Kto sieje wiatr, zbiera burzę!* – mówiłem, że ta sytuacja przekracza już pewien Rubikon. Czy idziemy w tym dalej ? Czy RAŚ ma tylko jedną osobę spośród przywódców, który nadaje się na członka Zarządu, jeśli ma być utrzymana ta koalicja ? Ale nie ma zgody, żeby ta osoba pełniła te funkcje, która mówi o kulturze to co mówi, a odpowiada za kulturę, za obchody rocznicowe powstań śląskich, w pewnym momencie był nawet szefem tego zespołu. To jest niedopuszczalne Panie Marszałku. Proszę wziąć to pod uwagę i te rozmowy muszą być przeprowadzone bardzo konkretne w waszym gronie, ale z naszej strony jako PiS zgody na to nie może być. Będziemy to mówić nieustannie, bo to obraża uczucia i szafuje krwią poległych. Tak jak mówiła moja Koleżanka Radna Bożena Borys-Szopa, gdy w różnych miejscach Polski jesteśmy, to coraz częściej pytają: *co tam się u was dzieje* ? Pamiętaliśmy lata 60., 70., gdzie wyjeżdżając mieliśmy problem inny. Oto mamy podobną sytuację. Jesteśmy w różnych miejscach Polski i pytają się: *co wy tam robicie* ? *O co tu chodzi* ? *Jak to daleko pójdzie* ? I ja nie chciałbym się tłumaczyć, bo Ślązacy zasługują na coś więcej, nieporównanie więcej – aby nas szanowano, ale najpierw my sami musimy się szanować u siebie. Jak przestaniemy sami szanować siebie, to nie miejmy pretensji, że inni przestają nas szanować. Na to trzeba patrzeć przez ten pryzmat. To jest jedna sprawa. Następnie po takiej wspaniałej uroczystości poszliśmy do Teatru im. Wyspiańskiego na spektakl, po którym wyszedłem w trakcie. Z całym szacunkiem oceniałem sztukę aktorów bardzo dobrze, natomiast to co było przedstawiane jako uśrednienie śląskiej rodziny, gdzie powstaniec śląski walczy o, w domyśle, *jakaś głupią Polskę*, gdzie tylko czapka jest przedstawiona przez moment, a żywoty świętych jak przyszyły to rzucono nie wiadomo po co gdzieś tam w kącie, bo to bez znaczenia. Na żywotach świętych wychowała się niejedna rodzina śląska i język swój staropolski w ten sposób podtrzymywała. Natomiast gloryfikacja niemieckości była nieustanna. Jeden syn w formacji niemieckiej, drugi syn w formacji niemieckiej, i śpiewy niemieckie, i gloryfikacja nieustanna, aż wreszcie

portret Hitlera zawisł na ścianie średniej rodziny śląskiej. Taka rodzina śląska nie była. To uśrednienie jest niezwykle krzywdzące. Jest po prostu karygodne, żeby w takiej uroczystości, w takim dniu przedstawić taką sztukę, o takim tendencyjnym wyrazie. Nie wiem, kto to zamówił? Nie wiem czy ktoś wiedział o tym co to się tam będzie działo? Ale to się działo. To było niedopuszczalne w tym dniu, kiedy dwa sejmiki uroczyste chcą oddać hołd, naraz jesteśmy wplątani w taką sytuację, kiedy ja muszę po prostu wyjść, bo nie mogłem dłużej tego oglądać. Chciałem na koniec powiedzieć, że tak dalej być po prostu nie może. Zwracam się do Pana Gorzelika, niech Pan rozważy taką rzecz. Twierdzi Pan, że Polska nie jest Pana ojczyzną. To jaki problem złożyć wniosek o zmianę obywatelstwa? Niech Pan złoży! Nie ma śląskiego, jest niemieckie, albo polskie, albo czeskie. Skoro kultura niemiecka i czeska jest Panu bliska, to niech Pan rozważy którąś z nich. Może Pan być też bezpieczeństwa. A ja nie chcę płacić moich podatków i mojej rodziny i bliskich na Pana utrzymanie tutaj. My płacimy Panu pensję z naszych podatków, w tym moich. Nie ma na to zgody! Jeśli jest Pan człowiekiem honoru, to proszę rozważyć podanie się do dymisji i ułatwić tę sytuację. Ułatwić Marszałkowi i innym, którzy – cokolwiek tu nie powiem – to myślą podobnie. Niepodobna myśleć inaczej. Niech Pan ułatwi tę sprawę, żeby ten węzeł gordyjski, ta pętla zaciskana nam jako mieszkańcom Śląska, przestała istnieć. Ten spis, ten plebiscyt to jest po prostu jeden seans nienawiści! Antagonizmy, podziały i inne rzeczy! Przecież to nie służy ani rozwojowi Śląska, ani po prostu budowie jedności. Wręcz odwrotnie! Chcę zakończyć tym wnioskiem, że albo Pan Marszałek, albo sam Pan Gorzelik podjął męską decyzję i powiedział – tak jest, jestem tak daleko od tego wszystkiego, że już nie mogę tu po prostu być, bo jestem nie uczciwy w stosunku do was, do siebie.

- **radny Witold Grim** – ja nie będę miał tutaj takiego emocjonalnego wystąpienia i z góry przepraszam, że będę miał tutaj trochę przyziemny problem. Mianowicie składam interpelację w imieniu uczniów–zawodników jak i działaczy Uczniowskiego Klubu Sportowego w Świerklańcu w powiecie tarnogórskim. Od lat ci młodzi sportowcy uprawiają wioślarstwo i od lat 60. ubiegłego stulecia borykają się z niezwykleymi problemami. Mianowicie z problemem dostępu do zbiornika Kozłowa Góra. Z tego zbiornika korzystają na zasadzie bezprawnej, bo każda dyrekcja górnośląskich wodociągów zezwalała im na korzystanie z tego zbiornika, ale nigdy nie zabiegała o to, mimo usilnych próśb zarządów klubu, by usankcjonować to prawnie. Co się okazuje? Sytuacja jest niezwykle paradoksalna. W ubiegłym roku ze środków m.in. Urzędu Marszałkowskiego, jak i również gminy, wybudowano za 3,5 mln zł *kajakownię*, a więc magazyn gdzie się przechowuje kajaki, ale teraz ta młodzież będzie musiała na sucho odbywać tam treningi. Bardzo silnym lobby, które tam wpływa na to, żeby górnośląskie wodociągi nie dały

zezwoleń na pływanie i korzystanie z tego zbiornika, są wędkarze, którym nie przeszkadza to, że oni wypływają na ten zbiornik jakimiś starymi łodziami, a ta młodzież zrzeszona w tym klubie, około 40 zawodników, osiągająca wyniki nie tylko na arenie ogólnopolskiej, ale także w świecie, nie ma możliwości korzystania z tego obiektu. Muszę powiedzieć, że dyrekcja górnośląskich wodociągów chyba na zasadzie przyjaznego państwa ma jeszcze taki jeden problem, że nie raczy odpowiadać na pisma i prośby, które ślą poszczególne zarządy klubu, aby tą młodzież dopuścić i umożliwić korzystanie z tego akwenu codziennie przez dwie godziny na długości 1000 m i na szerokości 50 m. Bardzo proszę Pana Marszałka, aby służby podległe zajęły się tym problemem, bo do tej pory wszelkie próby porozumienia z dyrekcją górnośląskich wodociągów spaliły na panewce.

- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik** – mam jedno pytanie z informacji o podjętych uchwałach przez Zarząd Województwa. Ponieważ strony nie są numerowane prosiłabym o znalezienie ... rzecz dotyczy sumarycznie 1,5 mln zł – przeniesienie środków pomiędzy paragrafami w kontekście poszczególnych działów. Chodzi mi o dział 750 administracja, kwota 100 tys. zł, na jaki cel? Dotyczy najprawdopodobniej organizacji pozarządowych, bo na takie podstawy prawne powołujecie się Państwo. Również dział 801, kwota 90 tys. zł – jak wyżej. Dział 851 zdrowie, kwota 225,5 tys. zł. To samo wyjaśnienie, bez określenia celu, mamy tylko i wyłącznie podstawy prawne. Dział 853, kwota 488 tys. Tworzy to mniej więcej 1,5 mln zł. Proszę uprzejmie o odpowiedź na jaki cel i z jakich rozdziałów zostało to wzięte.
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – będzie mi łatwiej zacząć od końca. To były zmiany pomiędzy paragrafami i pod względem merytorycznym zmian nie było, po prostu niedawno zmieniła się klasyfikacja budżetowa i przyjęto dla tych zadań dziś już błędny paragraf klasyfikacji budżetowej. W tym wypadku nie chodzi o dodatkowe pieniądze na konkursy – nad czym zresztą ubolewam. Była to czysto techniczna zmiana klasyfikacji budżetowej. Jeżeli chodzi o kwestię kajakarzy ze Świerklańca, to pozwolę sobie wyjątkowo zagaic odpowiedź na interpelację już teraz. Jeszcze będąc wicewojewodą interweniowałem w tej sprawie i przyznaję, że Pan Radny zaniepokoił mnie, że ten problem w dalszym ciągu trwa i jest on zaiste absurdalny i bynajmniej nie ograniczymy się do odpowiedzi na interpelację. Co do *pozbawiania części ciała*, jeszcze nie wiadomo jakich, urzędników Urzędu Marszałkowskiego, to chciałem tu tylko przypomnieć, że muszę jednak stanąć w obronie moich urzędników. Oczywiście wejście *Kolei Śląskich* na tory od 1 czerwca teraz byłoby możliwe, ale dziś moglibyśmy wejść 5 pociągami *stricte* naszymi i jeszcze na dodatek z murowanym konfliktem personalnym, tudzież biletowym, z *Przewozami Regionalnymi*. Więc uznałem, że byłoby to działanie szkodliwe z punktu widzenia pasażerów. Byłoby to możliwe pod

warunkiem współpracy w zakresie skracania okresów wypowiedzeń dla maszynistów, zgody na dzierżawę pociągów ze strony *Przewozów Regionalnych*. Tego niestety nie udało się zdobyć, ale w tym tygodniu będziemy podpisywali list intencyjny z *Przewozami Regionalnymi* z określeniem kalendarza czynności i z datą wejścia na tory 1 października. Myślę, że nasze relacje uległy jakiemuś uspokojeniu. Tak, że proszę o wybaczenie, ale nie będę egzekwował tego – rozumiem, że był to żart Pana Przewodniczącego. Co do kwestii Promnic o tym rozmawialiśmy na posiedzeniu komisji. Zameczek w Promnicach był przejęty kilka lat temu od Nadwiślańskiej Spółki Węglowej przez Skarb Państwa za długi w podatku VAT i wtedy wycena, która wykonano, opiewała na kwotę kilkudziesięciu mln zł – około 60 mln zł. Znajdowało się to w zasobach Skarbu Państwa. Zostało wydzierżawione na długi okres, bo do roku 2015 prywatnemu podmiotowi. Podmiot prywatny ma prawo roszczeń względem właściciela majątku, którym ciągle jest Skarb Państwa, w zakresie nakładów, które by ponosił na tym obiekcie. Tym niemniej do tej pory takich nakładów nie podjął, a tu jest mowa o tej drugiej części hotelowej. Nie ulega wątpliwości, że ten zameczek powinien stać się własnością Województwa Śląskiego z racji tego, że stanowi on pewną część składową majątku książąt pszczyńskich i najzwyczajniej w świecie pasuje do całego kompleksu zamkowego w Pszczyńcu, który mamy, do stajni książęcych, które niedługo przejmujemy. Był problem, który rozpoczął się w poprzedniej kadencji. Ponieważ, co jest zupełnie naturalne i jak najbardziej prawidłowe, samorząd województwa wykonał własną wycenę majątku Promnic, która była kilkukrotnie mniejsza od tej wyceny, na podstawie której majątek ten został przejęty przez Skarb Państwa od Nadwiślańskiej Spółki Węglowej, zachodzi potrzeba skorelowania tych operatów szacunkowych, a ściślej zrobienia kolejnego. Jest już na ukończeniu zlecony przez Starostę Pszczyńskiego gospodarującego tym obiektem w imieniu Skarbu Państwa. Mam nadzieję, że w tym roku uda nam się tą sprawę zamknąć. Co do kwestii natury politycznej, to pozwolicie Państwo, że nie będę odpowiadał na te pytania, ponieważ muszę wnikliwie wywiad przeczytać, a w istocie jedyną możliwą odpowiedzią dla Państwa jest złożenie przeze mnie stosownego wniosku bądź niezłożenie. Jeszcze pytanie Pana Radnego dotyczące antyterrorystów. Z zasady wydaje mi się, że myśmy jako samorząd województwa powinni unikać finansowania nie naszych zadań. Natomiast czasami zdarzają się sytuacje, w które w nie sposób nie interweniować. *Vide*, to udało się przy okazji podmiotów spoza Urzędu Marszałkowskiego sprawę załatwić, *vide* policja konna w Częstochowie – tam sprawa jest na dobrej drodze. Ja za radą Pana Radnego spotkam się z Panem Komendantem Bielem i zorientuję się w sytuacji jak to wygląda. Jeśli faktycznie potwierdziłyby się słowa Pana Radnego, to nic innego nie pozostaje nam jak to, żeby zaangażować prawników i przedstawić Sejmikowi na jakich zasadach ewentualnie taka pomoc miałyby się odbyć.

– **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – poruszono tu szereg kwestii, które powracają na sesjach Sejmiku więc pozwólcie Państwo, że tym razem ustosunkuję się do nich. Na początku chciałbym zwrócić się z prośbą do Pana Radnego Czesława Sobierajskiego. Dzisiaj przy obecności reprezentantów prokuratury zadał pytanie – czy słowa panów Rducha, Dyrdy, dr. Kadłubka nie wyczerpują znamion przestępstwa? Z mojej skromnej wiedzy wynika, że prokuratura nie jest konieczne powołana do tego, żeby to rozstrzygać i to w takim miejscu. Natomiast nawet gdyby tak było, to dobry obyczaj i tradycja europejska nakazują dać oskarżonym możliwość obrony. Jak wszyscy wiemy ani dr. Kadłubka, ani Panów Rducha i Dyrdy dzisiaj na tej sali nie było. Natomiast Pan Radny Sobierajski znany jest jako *wytrawny polemista* i myślę, że zaaranżowanie debaty, w której mógłby przedstawić swoje racje bądź zarzuty, a rzeczeni panowie mogliby je odeprzeć lub też nie, byłoby w tym kontekście zasadne. Natomiast Pan Radny Sobierajski był również uprzejmy odnieść się do moich wypowiedzi, ale w tym przypadku zabrakło już precyzji w przytaczaniu stosownych ich fragmentów. Usłyszałem, że jak wynika z wywiadu udzielonego *Rzeczpospolitej* nie czuję się związany w żadnym stopniu z kulturą polską i jest ona mi zupełnie obca. Mam przed sobą ten wywiad i naprawdę nie potrafię się doczytać niczego, co mogłoby być poddane takiej interpretacji. Owszem wskazuję, że w jednych aspektach kultury bliżej mi do kultury polskiej, w innych do niemieckiej, czy też czeskiej. Panie Radny! Mieszka Pan na Górnym Śląsku nie od dziś i zapewne zauważył Pan, że my Górnoszlązacy obchodzimy chociażby urodziny, o zgrozo zwane przez część z nas *Geburtstagem* – to jest choćby świadectwo tych związków, które trudno przecież podważyć. Powracał temat uroczystej sesji 6 maja i tu także pojawił się szereg zapewne mimowolnych przekłamań. Usłyszałem, że RAŚ nie chciał uczcić powstańców – tak nie było. RAŚ w osobach swoich trzech radnych brał udział w uroczystej sesji, nie zagłosował przeciw rezolucji, natomiast przedstawił swoje zdanie odrębne. Sądzę, że w społeczeństwie demokratycznym normą jest to, że oczywiście decyzje w sprawach wspólnych podejmuje większość, natomiast zdanie mniejszości również zostaje wysłuchane. Nie mieliśmy okazji zaprezentować swojego stanowiska na sesji roboczej, ponieważ uznano, że uchwała będzie przyjmowana na sesji uroczystej, stąd nasze stanowisko zostało przedstawione na sesji uroczystej. Z niego nie wynikało bynajmniej, że uważamy, iż powstańców nie należy upamiętnić. Wręcz przeciwnie podkreśliliśmy, że należy upamiętnić pamięć powstańców, ale nie tylko powstańców. Pytanie o groby tych Górnoszlazaków, którzy walczyli po stronie niemieckiej w roku 1921 przypisuję krotochwilnemu usposobieniu Pana Radnego Sobierajskiego. Równie dobrze można by się zapytać dlaczego na cmentarzu ewangelickim w Katowicach do roku 1989 nie było żadnych inskrypcji niemieckich? Czyżby dlatego, że wśród katowickich ewangelików nie było Niemców? Paru można

by wymienić – nie zachowały się choćby ich groby: [Friedrich] Grundmann, [Richard] Holtze – to jedne z tych przykładów, które można by przytoczyć na poczekaniu. Ale jak sądzę te kwestie będzie okazała rozwiązać w tym roku. Archiwum Państwowe w Katowicach przygotowuje wystawę, która dotyczy upamiętnień poległych w roku 1921 na Górnym Śląsku i tam te miejsca pamięci, które istniały po stronie niemieckiej w okresie międzywojennym, jak również te, które istniały bądź istnieją na polskim Górnym Śląsku będzie można obejrzyć i zweryfikować swoją wiedzę w oparciu o rzetelną pracę naukowców. Kolejny aspekt, który najwyraźniej zbulwersował część z Państwa, to moje stwierdzenie dotyczące tego, co postrzegam jako swoją ojczyznę. Jestem zaskoczony, bo ojczyznę każdy definiuje według własnych kryteriów i nikt przynajmniej w świecie nauki chyba nie opowiedziałby się kategorycznie za stwierdzeniem, że ojczyzną może być tylko państwo. Są ludzie, którzy jako ojczyznę postrzegają swój region, a zapewne inni, którzy swoją społeczność lokalną. Jest to kwestia uczuć i emocji. Ingerencja w tę sferę, która jest w dużym stopniu prywatną wydaje mi się nieco niestosowna. By jednak odwołać się ponownie do ustaleń świata nauki, który co odnotowuję z pewnym niepokojem, bywa w niektórych wypowiedziach lekceważony – chciałbym przywołać publikację Pani prof. Marii Szejki *Polacy, Niemcy, Ślązacy*, która wnikliwie przebadła tę tkankę społeczną, akurat w tym przypadku w województwie opolskim. Wśród śląskich autochtonów na tym terenie na pytanie: *co uważa za swoją ojczyznę?* – najczęściej padała odpowiedź: *Śląsk*. Można się z tym zgadzać bądź nie, ale nikomu nie można odbierać prawa do takiego definiowania tego swojego najważniejszego punktu odniesienia. I ostatnia kwestia – wysłuchałem propozycji dwóch z panów o tym żeby bądź zwrócić pieniądze, które państwo zainwestowało w moje wykształcenie, bądź też zrezygnować z poborów, które wynikają z zajmowanej przez mnie obecnie funkcji. Mógłbym nieco niegrzecznie odpowiedzieć pytaniem na pytanie – czy w stronę Polaków z Wileńszczyzny panowie też by skierowali podobną uwagę lub podobną propozycję? Mam wśród nich wielu znajomych i sądzę, że niewielu z nich odpowiedziałoby na pytanie o ojczyznę – Litwa, mimo, że posiadają obywatelstwo litewskie i są lojalnymi obywatelami Litwy, przestrzegają litewskiego prawa i płacą na Litwie podatki. Pan Radny Sobierajski raczył zauważyć, tego nie kwestionuję, że płaci podatki, z których opłacane są m.in. pensje członków Zarządu Województwa. Tak jest. Ja też płacę podatki od lat. Płaciła je przez wiele dziesięcioleci moja rodzina. Płaciła je w państwie polskim. Gdybym podążał tym tokiem myślenia, to mógłbym uznać, że moja rodzina opłaciła pańską odprawę górniczą, ale nie zamierzam kontynuować tego wątku. To zupełnie naturalne, że w państwie demokratycznym podatnicy łożą na cele, które są określane przez ich przedstawicieli, choć niekoniecznie z wykorzystaniem tych środków się oczywiście zgadzają i mogą w sposób demokratyczny, zgodny z prawem dążyć do pewnych priorytetów, celów,

zadań czy też osób, które zajmują swoje stanowiska. To tyle, co chciałem powiedzieć ustosunkowując się do tych kilku wystąpień. I na zakończenie chciałbym poprosić, by te zarzuty, które są kierowane do konkretnych osób, autorów publikacji mniej lub bardziej udanych, oczywiście każdy ma prawo do własnej oceny, przedstawić w bezpośredniej konfrontacji z zainteresowanymi, a także każdy, jeżeli czuje się kompetentny, może taką publikację jedną czy drugą zrecenzować. Niewątpliwie będzie to cenny głos, ożywi debatę nad niełatwymi przecież dziejami Górnego Śląska.

- **radny Czesław Sobierajski** – nie przytaczałem Pana wypowiedzi, bo to już było tyle razy przytaczane, że już wszyscy mniej więcej wiedzą. Ale skoro Pan chciał żeby Panu przytoczyć, to zacznę cytować Pana wypowiedzi, jako Marszałka, członka Zarządu odpowiedzialnego za kulturę i edukację w Zarządzie Województwa Śląskiego. A potem ustosunkuję się i Pana Marszałka spytam, czy taka osoba powinna pełnić nadal tę funkcję? Cytaty z Pana, nie wszystkie, ale przynajmniej część: *Polska nie jest moją ojczyzną, jestem Ślązakiem, nie jestem Polakiem, nie czuję się zobowiązany do lojalności wobec tego państwa, święto niepodległości Polski 11 listopada nie jest moim świętem, flaga polska nie jest moją flagą, dlatego jej nie wywieszę, nie rozumiem, dlaczego dzieci śląskie mają czytać Sienkiewicza, czy uczyć się o romantyzmie i polskich uniesieniach. Ta kultura jest nam kompletnie obca* – tak Pan powiedział ...*kompletnie obca. Śląsk jest polski, ale tylko trochę* – to już jako urzędujący Pan mówił, i: *dać małpie zegarek, to go popsuje* – cytuję Pan z lubością premiera Anglii Lloyd George’a, myśląc o Polsce oczywiście. [wersja oryginalna L.G. – *przekazać prymitywnym Polakom Śląsk to tak, jakby dać małpie złoty zegarek*] ...*Dać małpie zegarek, to popsuje* – za takie coś, jest Pan ...[koniec kasety 3 a]... słabe. Nie broni swoich obywateli, którzy są w ten sposób szkalowani. Powstańcy są szkalowani. Jak Pan to mówi – *hańbą powstania śląskie*, to Pan po prostu frymarczy krwią powstańców śląskich. To są Pana wypowiedzi. I może być takich więcej, przecież Pan jest szefem RAŚ. Organ waszego pisma jest waszym organem, gdzie porównujecie powstańców warszawskich na równi z SS. To w ogóle nie licuje z godnością człowieka i Ślązaka w ogóle, a już nie mówię członka Zarządu. Pan łamie według mnie prawo, ale nie tylko chodzi o prawo, moralny obyczaj, i to za co Pan odpowiada – kulturę. Pan po prostu robi wszystko inaczej, na odwrót. To są z Pana cytaty. Dlatego mówiłem do Pana Marszałka, że Pan nie powinien ... i tak jak Pan tu mówi, używając zgrabnych sformułowań na okrągło. Nic to nie da. Pan mówił tak jak mówił i chodził Pan z taką koszulką z jaką Pan chodził. Dla mnie to wszystko jest jasną sprawą. Zapytany przez mnie, czy Pan podtrzymuje te rzeczy, to Pan odpowiedział – tak jest. I dzisiaj Pan również podtrzymuje. Te sianie zamętu na Śląsku, które Pan teraz robi nie jest to w interesie ani Polski, ani Śląska i w ogóle normalnych ludzi, którzy chcą tu żyć, współpracować i wzajemnie budować Śląsk, rozwój Śląska. Co jeszcze więcej

mogę Panu powiedzieć ? To jest tylko część z tego, dlatego mówiłem do Pana – Marszałek jest w sytuacji nie do pozazdroszczenia – jak Pan chce mieć honor, to trzeba mieć odwagę. To nie jest łatwe mieć honor. Pan sam powinien powiedzieć, że jest taka rozbieżność pomiędzy moimi poglądami na życie, na Śląsk, na wszystko co tylko możliwe, że się nie mieszczą w tych kategoriach, nie mówiąc już o członkostwie w Zarządzie. Można więcej mówić na ten temat, ale szkoda słów po prostu.

- **radny Bogdan Świączkowski** – tutaj na sali dzisiaj byli przedstawiciele prokuratury. Jest mi niezmiernie wstyd, że prokuratura z urzędu nie zajmuje się niektórymi działaniami RAŚ-u, albowiem istnieje artykuł 127 § 2 Kodeksu postępowania karnego – jest to artykuł dotyczący zdrady stanu. Dotyczący m.in. czynienia przygotowań do oderwania części, czy fragmentu Rzeczypospolitej. Wydaje mi się, że przynajmniej z niektórych wypowiedzi Pana Gorzelika wynika bezpośrednio taki zamiar. W związku z powyższym wydaje mi się, że to prokuratura powinna z urzędu zająć się takim przypadkiem i jest mi niezmiernie wstyd, że partia rządząca, która ma większość w Sejmiku legitymizuje niestety, dopuszczając do takich wypowiedzi Pana Radnego Gorzelika, takie zachowania, które mogą być w rozumieniu prokuratorsko-sędziowskim rozumiane jako przygotowania do popełnienia bardzo poważnego czynu, tj. zbrodni, *przestępstwa przeciwko narodowi polskiemu*.
- **radny Zbyszek Zaborowski** – wyjaśnienia członka Zarządu niczego nie wyjaśniły, ponieważ Jerzy Gorzelik przemawia różnie na różne okazje, ale prosiłbym o jasność, bo twierdził Pan, że chciał Pan uczcić powstańców śląskich. Jak ja pamiętam ten tekst, który Pan przygotował, była w nim mowa o uczczeniu uczestników walk o przynależność państwową Górnego Śląska, czyli oprócz powstańców także *Selbstschutz*, *Freikorps* i inne formacje niemieckie, które uczestniczyły w walkach na terenie Górnego Śląska. Proszę o odpowiedź wprost, a nie wyjaśnienie, które jest obok sprawy, co Pan miał na myśli ? Jeszcze raz proszę o potwierdzenie. Natomiast do Pana Marszałka Matusiewicza mam pytanie. Dzisiaj było tu ileś cytatów, które są znane publicznie. Ten tekst jest znany co najmniej od tygodnia. Pytanie – ile Zarząd Województwa i Pan Marszałek osobiście oraz gremia kierownicze PO potrzebują na analizę prostych tekstów i kiedy Pan Marszałek przedstawi własne wnioski w tej sprawie ?
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – mam prośbę, żeby nie podnosić temperatury. Jesteśmy przy punkcie interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych. Tu zaczyna się dyskusja, a nie oświadczenia i na pytanie powinny być odpowiedzi, natomiast nie polemika. Mam prośbę do

wszystkich radnych – skrótowo, nie pouczając nikogo, pytania–odpowiedzi, nie dyskusje, nie polemiki.

– **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – Pan Radny Zaborowski mówi o dwóch tekstach. Pierwszy to propozycja rezolucji, którą przedstawiliśmy na dyskusjach międzyklubowych, która mówiła o upamiętnieniu, nie było tam formuły uczczenie Górnoszlązaków poległych w walkach o przynależność państwową Górnego Śląska w 1921 roku, a więc owszem, rozwiewam wątpliwości – tak, taka formuła zakłada, że upamiętnione zostałyby obie strony tego konfliktu. Ci, którzy byli stąd i wyobrażali sobie, że miejsce Górnego Śląska jest bądź w Polsce, bądź w Niemczech. Potomkowie tych ludzi żyją wciąż na Górnym Śląsku. Nie jesteśmy wszyscy potomkami powstańców z pewnością. To byłoby mało prawdopodobne, jakby nie było społeczność regionalna była podzielona mniej więcej po równo. Natomiast w tekście przedstawionym na naszej uroczystej sesji w dniu 6 maja, też znalazło się sformułowanie o tym, by objąć pamięcią wszystkich Górnoszlązaków, którzy uczestniczyli w tamtych walkach. I tu kwestia logiczna – wszystkich, to znaczy także powstańców. A więc zdanie o tym, że RAS nie chciał upamiętnić powstańców jest zdaniem fałszywym. Mam nadzieję, że to wyjaśnienie Pana Radnego satysfakcjonuje. Natomiast chciałbym też zaapelować o większą precyzję i mniej emocji, bo Pan Radny Sobierajski w trakcie swojego wystąpienia tym razem pomylił już mnie z doktorem Kadłubkiem. To dla mnie wielki zaszczyt. Dr Kadłubek mówił o tym, że powstania, to w jego przekonaniu hańba, oczywiście wyjaśniał dlaczego tak uważa. Nie jest tu moją rolą przytaczanie jego opinii na ten temat i szczegółowej eksplikacji. Bardzo proszę, mimo, że jak wspomniałem taka pomyłka bardzo mi pochlebia, bo dr Kadłubek jest wybitnym intelektualistą, żeby polemizować z moimi wypowiedziami odnosząc się do mnie. Najlepiej nie wyjętymi z kontekstu.

– **radny Andrzej Gościński** – składam interpelację po raz pierwszy, a w zasadzie takiego zamiaru nie miałem, jak gdyby zostałem sprowokowany. Najmocniej, że przepraszam, że nie w temacie, który dzisiaj w tym punkcie przeważa. Ta lekka prowokacja polegała na tym, że za bardzo zachwyconym nie byłem sposobem rozmawiania z gośćmi naszymi, którzy tutaj siedzieli. Przypomnę reprezentowali Prokuraturę Apelacyjną, okręgową, Komendę Wojewódzką Policji, więc myślę znakomite państwowe instytucje, które w moim przekonaniu mają swoich zwierzchników i organy nadzorujące, które wypełniają swoje funkcje w państwie – i ci, ich nadzorujący. Sejmik nie jest nadzorującą instytucją. Sejmik wysłuchuje informacji. Sejmik powinien starać się, w moim głębokim przekonaniu, o dobranie takiej formy rozmowy żeby ona budowała dobry wizerunek Sejmiku. Nie po raz pierwszy dzisiaj Szanowny Pan Radny Święczkowski zaprezentował co jest dla niego

właściwe, mianowicie zacytuję tylko dzisiejsze kilka słów: *zbrodnia, zdrada, zamach stanu* albo *podżeganie*; poruszając się po stronie skrajnych przymiotników. W moim przekonaniu one nie budują tego wizerunku. Tyle wprowadzenia. Interpelacja brzmi następująco. W punkcie 6 porządku obrad dzisiejszej sesji Radny Święczkowski polemizując z zastępcą Prokuratora Apelacyjnego użył silnego, nawet bardzo silnego argumentu informując, że jest nadal prokuratorem wyższego szczebla, tj. prokuratorem Prokuratury Krajowej. Jeżeli tak, to uprzejmie proszę o opinię prawną w sprawie czy w świetle ustawy obowiązującej o prokuraturze, prokurator Prokuratury Krajowej może czynnie prowadzić działalność polityczną, także publiczną na forum Sejmiku, reprezentując w nim konkretną partię polityczną. Mam wątpliwości co do tego, dlatego proszę o opinię prawną na piśmie.

- **radny Bogdan Święczkowski** – cóż naprawdę nie chcę używać słów mocnych, ale bardzo jest mi przykro, że tutaj osoby reprezentujące władze Sejmiku nie posiadają podstawowej wiedzy prawnej. Otóż jestem prokuratorem Prokuratury Krajowej w stanie spoczynku, czyli jestem cały czas prokuratorem i nie muszę wykonywać swoich zadań służbowych – nie mogę ich wykonywać, ale do końca życia zostanę prokuratorem i nim będę. Bez względu na to czy będę ponownie szefem ABW, czy zostanę posłem, czy zostanę przewodniczącym Parlamentu Europejskiego. Prokuratorem jest się do końca życia, jeżeli jest się przeniesionym w stan spoczynku. Żałuję, że Pan Radny nie zapytał mnie o to, bo bym wyjaśnił Panu Radnemu bez żadnego problemu. Wszystkie przepisy ustawy o prokuraturze umożliwiają prokuratorom w stanie spoczynku kandydowanie, bycie wybieranym, mianowanym, nominowanym na stanowisko publiczne. W związku z powyższym, być może jestem w sytuacji wyjątkowej, jednocześnie będąc radnym jestem także prokuratorem w stanie spoczynku, ale mogę realizować swoje zadania także na sali śląskiego Sejmiku. Jeżeli chodzi o dzisiejszą moją reakcję, to była ona spowodowana nieprawdziwymi słowami wypowiedzianymi przez zastępcę Prokuratora Apelacyjnego, że jestem byłym prokuratorem. Dla każdego prokuratora, czy sędziego zarzucenie mu, że nie jest już prokuratorem, czy sędzią to jest potwarz, gdzie przed wojną przy zastosowaniu Kodeksu Boziewicza podjąłbym pewnie inne działania. Natomiast dlatego taka reakcja była, być może zbyt emocjonalna, ale po prostu *klamstwo ma krótkie nogi* i musiałem udowodnić, że nasz gość niestety bardzo mocno mijał się z prawdą.
- **radny Artur Warzocha** – chcąc uprzedzić pewne podejrzenia, działania, domysły od razu pragnę pośpieszyć z takim wyjaśnieniem szczególnie kierując je do Pana Radnego Gościńskiego, że jestem pracownikiem NIK, co też może nasuwać pewne podejrzenia, a przynajmniej wątpliwości dotyczące tego czy aby pracownik reprezentujący tę instytucję ma prawo zasiadać w

Sejmiku ? Odpowiem, że ma prawo. Po drugie czy ma prawo zrzeszać się w klubach radnych, które są z natury rzeczami klubami *stricte* politycznymi ? Otóż w świetle obecnie obowiązujących przepisów oczywiście taka możliwość istnieje i nie łamię tutaj prawa. Chciałbym tutaj przy tej okazji zwrócić uwagę, wydaje mi się, że można sobie oszczędzić wertowania ustaw czy też zasięgania opinii u radców prawnych. Chciałem również zwrócić uwagę na jeden aspekt. Wydaje mi się, że podczas dzisiejszych oświadczeń klub PiS dotknął spraw, które tyczą się pewnych *imponderabiliów*. Są to sprawy związane z postawą jednego z członków organu wykonawczego, czyli władz naszego województwa, które ten organ reprezentuje, a często nas wszystkich również reprezentuje na zewnątrz. To od razu wywołało zupełnie niepotrzebną reakcję ze strony Pana Radnego, którego darzę osobistą sympatią, lubię, szanuję. Sięgnięcie po metody, które wydaje mi się, że nie licują z postawą radnego, a przecież Państwo, przynajmniej oficjalnie, jako formacja polityczna od tego typu metod się odżegnywaliście adresując raczej ich stosowanie innej przeciwnej formacji politycznej.

- **radny Marian Ormaniec** – dotyczy to nas wszystkich tutaj radnych. Przynajmniej ja mam takie zapotrzebowanie jako jeden z 48, aby mieć informację. Dzisiaj poszerzaliśmy naszą współpracę zagraniczną o Adżarską Republikę Autonomiczną. Mamy jako Samorząd Województwa Śląskiego umowę podpisaną z 15 regionami Europy. Powiem szczerze jesteśmy już pół roku od rozpoczęcia kadencji i jest totalna cisza i nie wiem czy to jest w sprawie organizacyjnej, nie jestem członkiem Komisji Współpracy Zagranicznej, ale powiem Państwu, że w tamtej kadencji dosyć dobrze współpraca przebiegała z różnymi bliskimi partnerami. Chciałbym, żeby nie zostało to zaniechane. Dlatego bardzo proszę, może na następną sesję, żeby przygotować czy plan czy jakiś harmonogram współpracy, bo my jako radni możemy się włączyć dodatkowo we współpracę z jednym czy też z dwoma regionami. To nie chodzi o to, żeby tam gdzieś jeździć w delegacje, ale także kiedy delegacja przybywa tutaj. My po prostu zaprzyjaźniliśmy się z niektórymi radnymi z tamtych zaprzyjaźnionych regionów. Więc proszę aby przygotować taką informację dla radnych.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – pewno bym nie zabierała głosu, gdyby nie mój przedmówca. Otóż jestem członkiem Komisji Współpracy i muszę powiedzieć, tu ukłon w stronę Pana Marszałka, zebraliśmy się w tej kadencji dwa lub trzy razy i nie przypominam sobie by na którejkolwiek z komisji obecny był Pan Marszałek Gorzelik, a więc członek Zarządu właściwy do tych spraw. Stąd też na wiele pytań, które były adresowane do Zarządu przedstawiciel wydziału nie był w stanie nam powiedzieć. Mam uprzejmą prośbę do Pana Marszałka, ponieważ komisje są znane nie tylko z miesiąca na miesiąc, ale także w perspektywie czasowej półrocznej, czas, termin, godzina

komisji jest znana dosyć dawno. Mam prośbę, aby Marszałek zechciał spowodować obecność członka Zarządu właściwego do tych spraw na posiedzeniach komisji. Mam bowiem wrażenie, że pensję, którą pobiera członek Zarządu, pobiera ją li tylko z tytułu liderowania RAŚ, bo tylko te tematy są tu poruszane i tylko na te tematy Pan Marszałek ma coś do powiedzenia – nie przypominam sobie sytuacji żeby wypowiadał się w kwestiach merytorycznych, a więc tych, za które pobiera uposażenie. Myślę, że liderzy partii rządzącej zechcą sobie zrobić taki rachunek zysków i strat spowodowanych faktem koalicji z tym ugrupowaniem, bowiem odsyłam na tereny, z których ja pochodzę, czy też Częstochowa, czy Podbeskidzie. Jak sobie Państwo spojrzycie na skalę poparcia wynikającą z faktu bycia w koalicji z tym ugrupowaniem to życzę dobrego samopoczucia, szczególnie przed wyborami.

- **radny Piotr Zienc** – ja oczywiście w pełni rozumiem intencje koleżanki, która to sygnalizowała na ostatnim posiedzeniu. Zaraz potem spotkałem się z Panem Marszałkiem Gorzelikiem, który złożył zapewnienie, deklarację i wierzę, że będzie to dotrzymane, iż będzie uczestniczył we wszystkich posiedzeniach komisji i trzymam tutaj Pana Gorzelika za słowo.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Dyrektor ma do wygłoszenia informację dla Państwa w moim imieniu.
- **Pan Sławomir Brodziński, Dyrektor Kancelarii Sejmiku** – pierwsza informacja w imieniu Pani Ludgardy Buzek – posiedzenie Kapituły w sali 275 po zakończeniu sesji Sejmiku. Druga informacja jest następująca. W sobotę są uroczystości na Górze Św. Anny. Pan Przewodniczący Sejmiku na konwencji poprosił przewodniczących klubów, aby byli uprzejmi wysondować uczestnictwo Pań i Panów Radnych w czasie tych uroczystości. Jeżeli można przekazać informację ile osób i kto będzie w nich uczestniczył prosimy do jutra taką informację telefonicznie do Kancelarii Sejmiku przekazać. Będziemy być może rozważać zorganizowanie transportu zbiorowego dla Państwa. Trzecia rzecz, którą dowiedzieliśmy się ze względu na Państwa wyjazd do Rzymu – informacja od dyrektora Stemplewskiego. W najbliższym czasie osoby, które wyjeżdżają do Rzymu otrzymają program szczegółowy wyjazdu oraz to, że Państwo Radni dojeżdżacie indywidualnie na lotnisko.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że porządek dzisiejszej sesji został wyczerpany.

27. Zamknięcie sesji Sejmiku – godz. 16³⁰.